Nr. 28. — Rok 6. Dziś 8 stron Cena 15 groszy

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 Zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 Zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,76 Zł., wprost na poczcie lub u listowego kwartalnie 8,58 Zł, miesięcznie 2,86 Zł, dla W. M. Gdańska 2,50 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 4,20 Zł, do Gdańska 4,45 Guld. Gd., do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stan. Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Danziger Privat-Aktienbank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-8 łam. przed tekstem 90 gr, wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 groszy dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0,40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłómaczenia 20 procent nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | Grudziądz, piątek, dnia 5-go lutego 1926. | Telefon nr. 50, 51 i 66.

Sprawa gdańska.

Jednem z przejawów coraz żywszego zainteresowania się Czech sprawami polskiemi jest pojawienie się na łamach nader poczytnego dziennika „Prager Presse" artykułu generalnego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku dr. H. Strassburgera p. t. „Gdańsk i Polska". Zaznaczamy, iż wychodzące w Pradze Czeskiej pismo „Pr. Presse" jest niemieckiem tylko co do języka i cieszy się wielkiem rozpowszechnieniem i poczytnością tak, iż rzeczowe omawianie spraw polskich na jego szpaltach zapewnia nam spore korzyści. Są one niewątpliwe, szczególnie ze względu na to, iż minister Strasburger jako wybitny ekonomista oraz wytrawny polityk traktuje sprawy gdańskie z gruntowną znajomością przedmiotu i tem poczuciem miary, które Niemcy trafnie nazywają „Takt halten und Takt schlagen".

W artykule swem obejmuje min. Strassburger całokształt sprawy gdańskiej, ale głównie zatrzymuje swą uwagę na kwestjach natury gospodarczej, które też powinny wpływać decydująco na kształtowanie się stosunków pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a wolnem miastem gdańskiem.

Takiemu naturalnemu biegowi rzeczy stanęły na przeszkodzie wybujałe, niezdrowe ambicje polityczne Gdańska. Senat jego z zapałem godnym lepszej sprawy zasypywał Ligę Narodów niezliczonemi skargami, które zawsze okazywały się „dzikiemi pretensjami" i często stawały w rażącem przeciwieństwie do najżywotniejszych interesów woln. miasta. Min. Strasburger, zaznacza, iż obecnie sytuacja zmieniła się na lepsze, iż wzięła górę dążność do bezpośredniego porozumiewania się. Na zmianę tę wpłynęło z jednej strony zmniejszenie zainteresowania się L. N. sprawami gdańskiemi a z drugiej to ostre przesilenie gospodarcze, jakie Gdańsk już od dłuższego czasu przeżywa. — Tu specjalnie od siebie dodać musimy jeszcze tę uwagę, iż pewna zmiana na lepsze polityki gdańskiej nie wydaje się ani szczerą, ani dostatecznie gruntowną, bo zrodziła się pod naciskiem konieczności, a w razie poprawienia się gospodarczej sytuacji Gdańska, możemy być znowu świadkami jego antypolskich wystąpień.

Optymistycznie traktuje też min. S. zmianę nastrojów gdańskich w stosunku do Gdyni, stwierdzając iż obecnie nastąpiło i w tym kierunku uspokojenie opinji publicznej, gdyż Gdańsk przyszedł do przekonania, że port w Gdyni przyniesie bez wątpienia poważne korzyści gdańskim kołom handlowym i przemysłowym.

W dalszym ciągu dr. Strassburger porusza sprawę akcyzy i monopoli, dla których, jak wiadomo, posiada Gdańsk swe własne, od polskiego odmienne, ustawodawstwo. Fakt ten przyczynia się do wzrostu przemytnictwa oraz zmusza Polskę i Gdańsk do zaprowadzenia obustronnych środków zaradczych, co wpływa ujemnie na rozwój handlowych stosunków polsko-gdańskich.

Jeszcze bardziej utrudnia także rozwój tych stosunków odmienna od polskiej waluta gdańska. Nie bacząc jednak na wszystkie te trudności, warunki gospodarcze Polski oraz jej portu naturalnego coraz wyraźniej się normują. Zdaniem autora Gdańsk przeżywa obecnie daleko cięższy kryzys, niż Polska, gdyż do trudności ekonomicznych natury ogólnej, dochodzą tu jeszcze trudności lokalne, spowodowane wysokim budżetem wolnego miasta. Na ten nienormalnie wysoki budżet wpływa przedewszystkiem aparat urzędniczy. Nowy senat postanowił sobie za zadanie przeprowadzenie odnośnych redukcji.

Zredukowanie budżetu gdańskiego, zwalczanie kryzysu gospodarczego w Polsce, wzajemne unikanie zbytecznych waśni politycznych i porządek w sprawach gospodarczych — oto, zdaniem dra Strassburgera, główne warunki rozwoju wolnego miasta..

Rozwój wolnego miasta jest zasadniczo dla nas pożądany, bo wszak Gdańsk jest gałęzią na drzewie Polski i prędzej czy później do niej wrócić musi. Rozwój Gdańska zależny jest od Polski, z której to miasto wyłącznie żyje. Jeżeli jednak Polska do gospodarczego podniesienia się Gdańska ma się przyłożyć, to musimy się zastrzec przeciwko temu, aby tam dzięki korzyściom z Polski wzrastała w siły hydra hakatyzmu i odwetu. Dalej musimy kategorycznie żądać uszanowania praw ludności polskiej w Gdańsku, którą dotąd miała aż zbyt wiele powodów do skarg. Ten stan rzeczy musi się gruntownie zmienić, jeżeli Gdańsk chce uniknąć bojkotu i bankructwa.

S. M.

Zamach stanu w Portugalji.

Lizbona, 3. 2. PAT. Żywioły radykalne dokonały onegdaj próby przewrotu, jednakowoż rząd opanował sytuację. Buntownicy zaatakowali koszary gwardji republikańskiej w Lizbonie. Atak został odparty.

Aresztowano przywódcę buntowników pułk. Esteves, dwóch oficerów i kilka osób cywilnych. Wszystkie wojska lądowe pozostają wierne rządowi. W całym kraju panuje spokój. Wedle ostatnich informacji, 340 buntowników poddało się bez zastrzeżeń

Wykrycie spisku komnnistów w Grecji.

Ateny, 3. 2. PAT. Agencja ateńska. Policja przedsięwzięła dziś w centrali tutejszej partji komunistycznej rewizję.

Aresztowano trzech komunistów i skonfiskowano maszynę drukarską, na której drukowano gazetę komunistyczną oraz papiery, zawierające m. i. korespondencję z międzynarodówką komunistyczną.

Papiery te stwierdzają istnienie spisku komunistycznego, który miał na celu zamordowanie prezydenta ministrów i szeregu wybitnych osobistości.

Ratyfikacja polsko-sowieckiej konwencji konsularnej

Sejm uchwalił również ustawy w sprawie ratyfikacji protokółu insbruckiego.

Warszawa, 3. 2. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do ratyfikacji konwencji konsularnej między Polską i Rosją sowiecką. Konieczność ratyfikacji uzasadniał w imieniu komisji sejmowej poseł Bator (ZLN), który wskazał, że głównym motywem tej ratyfikacji są względy gospodarcze. Po przerwaniu dyskusji, ratyfikację w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono.

Również w drugiem i trzeciem czytaniu uchwalono po referacie pos. Kucharskiego (ZLN) dwie ustawy w sprawie ratyfikacji protokółu insbruckiego, zawierającego uregulowanie spraw związanych z pewną kategorją długów austrjacko - węgierskich oraz układu między Polską a Francją, Wielką Brytanją, Holandją, Norwegią, Szwecją, Szwajcarją i Danją o konsolidacji długów reliefowych Polski. Protokół insbrucki przyznaje szereg ulg państwom sekcesyjnym w sprawie ciężarów, nałożonych na nie przez traktaty w Saint Germain i Trianon.

Po końcowym referacie pos. Smulikowskiego przystąpiono do głosowania nad pragmatyką nauczycielską. Z 190 zgłoszonych poprawek większość odrzucono, zachowując nagół zasadnicze postanowienia ustawy w brzmieniu komisyjnem. Trzecie czytanie ustawy odroczono.

O zbliżenie się narodów słowiańskich.

Inauguracja kursu słowiańskiej kultury ludowej.

Kraków. 3. 2, PAT. Dziś o godzinie 11 w sali posiedzeń Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego w Krakowie odbyła się uroczysta inauguracja kursu słowiańskiej kultury ludowej. Kurs ten zorganizowany został przez związek słowiańskiej Młodzieży wiejskiej, obejmujący kraje słowiańskie: Polskę Czechosłowację, Bułgarję, Serbów łużyckich oraz emigracyjne organizacje rosyjskie i ukraińskie. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele narodów słowiańskich, wiceminister rolnictwa pan Raczyński z ramienia rządu oraz szereg przedstawicieli władz rządowych miejskich i wojskowych oraz liczne rzesze publiczności. Po zakończeniu uroczystości uczestnicy udali się gremjalnie pod pomnik Mickiewicza, gdzie p. Ursini w imieniu Z. S. M. W. złożył w gorących słowach hołd największemu duchowi słowiańszczyzny, po czem u stóp pomnika złożył wieniec, uwity z jodeł.

Sprawa przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Komisja spraw zagranicznych „Reichstagu" głosowała za wnioskiem wstąpienia do Ligi Narodów.

Berlin, 3. 2. Pat. Dziś przed południem zebrała się komisja spraw zagr. Reichstagu w celu omówienia sprawy przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Dr. Stresemann złożył sprawozdanie z rokowań, które prowadzono po zawarciu traktatu locarneńskich z mocarstwami w kierunku uzyskania pewnych ulg dla Niemiec. Po wysłuchaniu sprawozdania ministra spraw zagr. oraz po przeprowadzeniu dłuższej dyskusji, komisja 18 głosami przeciwko 8 upoważniła rząd do wykonania ustawy z dn. 28 listopada 1925 r. i zgłoszenia przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Komisja przeszła do porządku dziennego nad innymi wnioskami, odrzucającymi wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów, lub też uzależniającymi je od pewnych warunków.

Fałszywe pogłoski o spotkaniu Brianda ze Stresemannem.

Paryż, 3. 2. PAT. Jedno z pism niemieckich doniosło, że w końcu lutego odbędzie się w południowej Francji spotkanie Brianda ze Stresemannem. Paryskie koła miarodajne w związku z tem oświadczają, że do chwili obecnej między Paryżem a Berlinem nie prowadzono żadnej rozmowy na ten temat.

Federacja antybolszewicka w Pekinie wzywa do obalenia imperjalizmu.

Londyn (AW). Z Pekinu donoszą, że stosunki między Moskwą a Kantonem zaostrzyły się znacznie. Rząd kantoński zawiódł się co do polityki sowieckiej w Chinach, a zwłaszcza co do sowieckich przyrzeczeń finansowych, wobec czego postanowił szukać oparcia gdzieindziej.

Londyn 3. 2. Pat. Z Pekina donoszą; że powstała tam anty-bolszewicka federacja, która wydała odezwę, wzywająca ludność do obalenia czerwonego imperjalizmu, w którego imieniu popełniono tyle zbrodni.

WYSOKI KOMISARZ LIGI NARODÓW W GDAŃSKU.

Gdańsk, 3. 2. PAT, Wysoki komisarz Ligi Narodów Mac Donel powrócił wczoraj wieczorem z urlopu do Gdańska. Mac Donel pełnić będzie swoje funkcje do dn. 21 bm., w którym to dniu stanowisko wysokiego komisarza obejmie Holender van Hammel

BANDYCI ZRABOWALI 275.000 DOLARÓW.

Paryż, 3. 2. PAT. „New York Herald" donosi z Pantucket, że wczoraj zbrojni bandyci, steroryzowawszy funkcjonarjuszów urzędu pocztowego, zrabowali 275.000 dolarów w listach pieniężnych i znaczkach pocztowych.

Cele i zadania ustawy przemysłowej.

Ustawa musi stworzyć jednolitą normę dla przemysłu i rzemiosła wszystkich dzielnic.

Warszawa, 3. 2. (Pat.) Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa przystąpiła dziś do rozprawy ogólnej nad projektem ustawy przemysłowej.

Referent pos. Ilski (ZLN) scharakteryzował ustawę jako nie tylko organizacyjną, ustanawiającą przepisy administracji, mające na celu uzgodnione interesów przemysłu z interesami otoczenia, zakładów przemysłowych oraz tych wszystkich obywateli, z którymi się styka w wykonywaniu przemysłu, wskutek czego ustawa ogranicza w pewnym stopniu wolność, wykonywania przemysłu i składa na przemysłowców obowiązek:

1. poddania się rejestracji, 2. przedstawienia dla zatwierdzenia władz planów zakładów przemysłowych 3. uzyskania pozwolenia na wykonywanie pewnych wymienionych w ustawie rodzajów przemysłu.

W dalszym ciągu referent wskazał na konieczność traktowania przedsiębiorstw samorządowych na równi z przedsiębiorstwami państwowemi, wskazując na szkodliwe rozdrobnienie kompetencji władz nadzorczych.

Po scharakteryzowaniu przez referenta całej ustawy i wytknięciu jej wad i konsekwencji, przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu i Handlu wyjaśnił cele i zadania projektowanej ustawy, która musi stworzyć jednolitą normę dla przemysłu i rzemiosł wszystkich dzielnic, z których każda była dotąd w ramach innego ustawodawstwa. Na zarzut, podniesiony przez pos. Pryłuckiego (kl. żyd.), jakoby ustawa miała charakter antysemicki, p. min. przemysłu i handlu Osiecki wyjaśnił, że żadnych tendencji antysemickich ustawa nie zawiera. Dyskusji nie ukończono. Dalszy ciąg odbędzie się jutro.

Przed uznaniem Sowietów przez Czechy.

Praga, 3. 2. PAT. Dzisiejszy numer „Prager Tageblattu" donosi, że techniczne przygotowanie do uznania Rosji sowieckiej zostały już ukończone. Uznanie odbędzie się w drodze wymiany not, podobnie jak to się stało przy nawiązaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Francją i Rosją.

Sensacyjny proces przeciwko komunistom.

Wilno, (A. W.) Rozpoczęła się tutaj głośna sprawa przeciwko 92 komunistom, oskarżonym o udział w spisku na całość i ustrój państwowy i społeczny Państwa. Spisek został odkryty w maju 1925 r. Z oskarżonych 52 przyprowadzono z więzienia, 31 odpowiada z wolnej stopy za kaucjami, 9 zbiegło zagranicę.

Większość oskarżonych to młodzież żydowska w wieku od lat 15 do dwudziestu kilku. Po wysłuchaniu podsądnych trybunał postanowił dla szeregu przyczyn odroczyć sprawę bez oznaczenia następnego terminu.

Nowy wynalazek polski w kolejnictwie.

„Trampo" zapewnia podróżującym największe wygody i zabezpiecza przed kradzieżą pakunków.

Warszawa, 3 lutego.

Przed kilku dniami specjalna komisja, w skład której wchodzili przedstawiciele M. K. Z. i warszawskiej dyrekcji P. K. P., badała na szlaku Warszawa—Skierniewice, zastosowanie w podróży wynalazku p. Józefa Zastawskiego.

„Trampo" — tak się ów przyrząd nazywa — jak wiele innych wynalazków — jest w konstrukcji niezwykle prosty, podróżującym natomiast pociągami we wszystkich klasach zapewnia maximum wygód, a nawet do pewnego stopnia zabezpiecza przed kradzieżami walizek.

Interesujący ten wynalazek znajdzie niewątpliwie obszerne zastosowanie, gdyż komisja wydała o „Trampo" bardzo przychylne orzeczenie.

STOSUNEK CZECH DO WATYKANU.

Praga, 3. 2. PAT. Rozmowy arcybiskupa Pragi, prowadzone po jego powrocie z Rzymu z ministrem Beneszem dały podstawę pogłoskom, że przygotowuje się zawarcie konkordatu z Watykanem. W związku z tem donosi „Prager Presse", ze źródeł miarodajnych, że pogłoski te nie odpowiadają prawdzie i że sprawa stosunku państwa czechosłowackiego do Kościoła, załatwiona zostanie w duchu wzajemnej lojalności.

ODKRYCIE BUDOWLI RZYMSKICH W LONDYNIE.

Londyn, 3. 2. PAT. „Daily Mail" donosi, że robotnicy, pracujący pod ziemią natrafili na szczątki budowli rzymskich w Londynie. Odkrycie to pozwoli ustalić plan forum.

KONFERENCJA MAŁEJ ENTENTY.

Białogród, 3. 2. PAT. Konferencja państw Małej Ententy zbierze się dnia 10 lutego w Timiscara w Rumunji.

Przegląd polityczny

OKOŃ OSIADŁ NA PIASKU.

Demagogja jego przejadła się nawet radykalnym chłopom.

Rada naczelna radykalnego stronnictwa chłopskiego (grupa Okonia), zwołana na 31 stycznia br. w Lublinie pod przewodnictwem posła Dziducha przyjęła po dłuższej dyskusji jednomyślnie wniosek gen. sekretarza stronnictwa p. Zygmunta Szymańskiego o wykluczenie ze stronnictwa posła, b. ks. Okonia.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA ŁOTWY.

Po dłuższych pertraktacjach, które toczyły się już od roku 1923 zawarł rząd łotewski prowizoryczną umowę z finansowym przedstawicielem Ameryki Mallerem w sprawie pożyczki w wysokości 10 miljonów dolarów. Dwie dalsze pożyczki tej samej wysokości mają nastąpić w 1927 i 1928 r. Na czele grupy banków, które udzielają pożyczki stoi Guaranty Trust Co of New York. Oprocentowanie wynosi 7,5 proc. kurs emisyjny 95 za 100. Gwarancją będą dochody celne. Pożyczka jest przeznaczone na rozbudowę sieci kolejowej, portu i na cele przemysłowe.

ROZŁAM NIEMIECKIEJ PARTJI NACJONALISTYCZNEJ.

Członek partji nacjonalistycznej baron Richthofen złożył swój mandat do Reichstagu i wystąpił z partji nacjonalistycznej. Pisma lewicowe dopatrują się w tym kroku Richthofena początków rozłamu partji nacjonalistycznej z powodu jej uchylania się od czynnej polityki.

ZBLIŻENIE MIĘDZY JUGOSŁAWJĄ A BUŁGARJĄ.

Delegaci stowarzyszeń uniwersyteckich przyjaciół Ligi Narodów Jugosławji i Bułgarji podpisali układ, mocą którego obowiązują się do współpracy w kierunku zbliżenia Jugosławji i Bułgarji oraz zapomnienia bolesnej przeszłości w stosunkach obu bratnich narodów.

Z bliska i z daleka

— **Hojny dar kapłanów polskich.** Księża proboszczowie djecezji Buffalo w Stanach Zjednoczonych Ameryki nadesłali na ręce księcia metropolity A. Sapiehy w Krakowie wielką kwotę pieniężną, z której ks. metropolita przeznaczył na obiady dla bezrobotnych w Krakowie kwotę 5000 złotych.

— **Żywotność narodu włoskiego.** Z Rzymu donoszą, iż statystyka urzędowa ludności królestwa włoskiego podaje liczbę 42.115.606 osób na terenie Włoch w dniu 31 grudnia 1925 roku. Od ostatniego spisu przed czterema laty ludność wzrosła o blisko 3 miljony.

MIECZYSŁAW ROŚCISZEWSKI

Tryumf serca.

Powieść popularna na tle życia fabrycznego. (29

Dotąd życie całe wypełniało dziecko. Zajmowano się tylko Franią. „Dziecku przybyło na wadze; trapiono się, że Frani ubyło kilka gramów lub że nie spała o zwykłej porze. Janka nie pozbywała się swej apatji, jak tylko dla zapytania, czy pani Gawrońska, żona jednego z robotników, powiła już dziecko, a gdy się dowiedziała, że przyszło na świat, posłała matce bieliznę i pieniądze.

Co się tyczy dwóch dziadków, to zaledwie dzień się kończył, biegli do domu, wchodzili z niesłychaną ostrożnością do pokoju i przyglądali się wnuczce, stając w ekstazie przed jej kołyską.

— Podobna do pana, panie Bąku, — nazwał pan Dobranicki.

— Ależ to żywy portret nieboszczki pani. — oświadczał Wojciech Bąk ze swej strony.

Śliczny obrazek zażyłości, który nie zostawiał wcale obojętnym ojca niemowlęcia. Tylko że ten nic nie tracił ze swej aktywności po urodzeniu się córki. Z głową przeciążoną myślami, potrzebował tylko wywnętrzyć się, ale nie miał nikogo, coby go zrozumiał.

W pierwszych dniach października zdecydowano wynieść Franię na spacer. Po południu zaniesiono ją do ogrodu, a Janka, wyciągnięta na szezlongu, odpoczywała przy córce. Karmiła ją sama. Promienie słońca, igrające w liściach kasztanów, spadały na nie. Niekiedy Piotr wymykał się z biura, albo też pan Dobranicki — o ile nie ojciec Wojciech — wysyłał po wiadomości. Zdaleka Janka słyszała kroki, trzeszczące na uszelrowanej alei. Dawała mu znak, ażeby szedł po trawniku, bo Frania może się obudzić, gdy zaś dotarł do żony, wstawała z całą ostrożnością, ażeby mu dziecko pokazać.

Piotr przybył upojony pracą. Obojętność Janki do jego zajęć dziwiła go i zasmucała. Pracować! być podtrzymywanym przez czułości domowe nie byłoż to naturalne współdziałanie męża i żony? Szczęście nie wystarcza dla ludzi ambitnych, pragną je zdobywać przez powodzenie swoich przedsięwzięć. Piotr czuł się biernym i samotnym. Obchodził z pochyloną głową, jakby pod ciężarem fortuny. Wracał do biura kwaśny. Dziadkowie niecierpliwie domagali się nowin... Wieczory wydawały mu się nieskończenie długie. Próbował rozerwać się czytaniem powieści, które porzucał, ledwie je zaczął. Znajdował w nich dzieje własnych uczuć. Miłość, szczęście w spokoju, cóż to jest? Istniała walka uporczywa, dzika, zwycięstwo wiedzy nad nieznanem. Ci ludzie nie żyli wcale; ich życie czczem było! —

Pewnego poranku wręczono mu bilet wizytowy. Przeczytał Adam Piwnicki. Piwnicki. To nazwisko zrodziło w nim stare wspomnienia. Piotr znał Piwnickiego kiedyś w wyższej szkole w Łodzi. Był to chłopiec wątły, o krótkim wzroku, czarnowłosy.

— Niech tu wejdzie!

Poznał go; tylko że Piwnicki mocno się postarzał. Broda w nieładzie otaczała mu twarz zapadłą z ostrym nosem; binokle, które były uczepione na sznurku czarnym, idącym przez szyję, tkwiły krzywo, pokrywając oczy badawczo o twardem spojrzeniu.

— Jak się masz, Bąku, nie spodziewałeś się mnie zobaczyć?

Głos przepity. Gość mówi tonem znudzonego mówcy, doktorskim, nieprzejednanym.

— Witam cię — odparł Piotr. — Cóż cię tu do mnie sprowadza?

Adam Piwnicki wyjaśnił mu, że jako drukarz i redaktor jednego z dzienników prowincjonalnych, przedsięwziął podróż dla interesów, i że chciał skorzystać z okazji dla zapoznania się z przemysłem okolicznym.

— A tobie, widzę, poszczęściło się w życiu... Pan Piotr Bąk, dyrektor firmy Dobranicki, zięć szefa! Dobrześ się urządził.

Zwieszał się na krześle i dodał:

— Więc to prawda, co mi mówiono?

— Co niby?

— Żeś wyszedł na pana, na burżuja, — odparł przybyły — Niema ci tego za złe, kolego. Wolno każdemu usłać gniazdo tak, jak mu dogodniej. Ty naprzykład wylizałeś się z biedy.

Ten wstęp do rzeczy nie spodobał się Piotrowi. Przypomniał sobie owe czasy, kiedy sąsiadując w szkole, pochyleni nad książkami, obaj koledzy uczyli się wspólnie jednych i tych samych przedmiotów i rozprawiali namiętnie o zagadnieniach społecznych. Adam już wtedy uczuwał w sobie powołanie na publicystę. „Będę przygotowywał wyborców dla ciebie", — mówił wtedy do Bąka.

Piotr w istocie marzył o tem, ażeby zostać posłem. Nigdy nikomu innemu nie zwierzał się z tej ambicji młodzieńczej. Potem okoliczności rozdzieliły współuczniów.

Starał się dać odpowiedź wykrętną.

— Później opowiem ci, jak się tu znalazłem. Tu nie jest ani moment, ani miejsce do gawędy. A ty czy jesteś zadowolony?

— Nie bardzo — pomruknął Adam. — Gdy się miewało niecierpliwych dokoła siebie przez dzień cały, nie miało się ochoty do stworzenia rodziny na własny rachunek. Jestem kawalerem. Po za tem zawsze jedno i to samo. Jak tylko się chce wziąć do czegoś pożytecznego — krah! podstawiają ci nogę! Wychowanie publiczne należałoby odmienić. W mojej okolicy mieszkańcy są klerykalni, żądają dla dzieci katechizmu, to też proboszcz jest zawsze górą.

— A jednak — wtrącił zięć pana Dobranickiego — wtrącasz i swoje trzy grosze. Praca nigdy cię nie przestraszała.

— Słuchaj — ciągnął Adam, zniżając głos — przybyłem do ciebie, bo mam cię o coś prosić. Czy nie miałbyś dla mnie jakiej posady? Nie chcę bynajmniej takiego stanowiska, jak twoje. Zadowolnię się małem, naprzykład posady wekmistrza.

— Jaknajchętniej, mój drogi, tylko że werkmistrza mamy.

Adam zaczął dokpiwać.

— Słuchaj, przyjdź wieczorem koło 9-ej do gospody, to ci coś opowiem o twoim werkmistrzu. No, więc do wieczora na placu w gospodzie. Tam sobie porozmawiamy spokojnie.

Piotr chętnie zgodził się na schadzkę i niecierpliwie oczekiwał 9-ej. Żonie odpowiedział na pytanie, dokąd idzie, że ma się zobaczyć z kolegą, którego w domu przyjąć nie może.

Piwnicki czekał na Piotra przy stoliku przed miękką sofką, w głębi pustej sali. Szklanka gorącej kawy dymiła się przed nim. Piotr przypomniał sobie zebrania, urządzane przez Wolskiego w czasach, kiedy to chciał iść do szturmu na kapitał.

Teraz stał się osobistością wpływową, quasi szefem którego Adam atakował o protekcję. Instynktownie Piotr zabrał się doń z góry: — chciał okazać swoją wyższość.

Usiadłszy przy Adamie, słuchał

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z ostatniej chwili.

(Od własnego korespondenta „Głosu Pomorskiego„)

Sejm domaga się rozwiązanie warszawskiej Rady Miejskiej.

P. P. S. żąda kontroli państwowo-społecznej nad przemysłem.

Warszawa, 4. II. Tel. wł. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu zgłoszono 49 wniosków i interpelacji; wśród tych wniosków dwa nagle, dotyczące kwestji rozwiązania rady miejskiej miasta Warszawy. Charakterystyczn one walkę, jaka toczy się między N. P. R. a P. P. S. w sprawie zdobycia wpływów na miejskich pracowników użyteczności publicznej, a szczególnie na strajkujących robotników tramwajarzy. Obydwa wnioski przypisują całkowitą winę za strajk radzie miejskiej. Sejm domaga się nietylko rozwiązania rady miejskiej, lecz także ustanowienia zarządu przymusowego nad tramwajami.

Również charakterystycznym jest nagły **wniosek P. P. S.**, którego zrealizowanie ma: zapoczątkować kontrolę państwowo-społeczną nad przemysłem. Dotyczy on ankiety publicznej o kosztach produkcji przemysłowej i ma na celu postawienia pierwszych kroków na drodze socjalizacji przemysłu. Poważne znaczenie posiada wniosek tych wszystkich klubów, jak Z. L. N., Ch. D. itd. w sprawie nowelizacji ustawy wekslowej odnośnie protestów wekslowych. Domaga się on sporządzania protestów przez urzędy pocztowe co wpłynie na obniżenie kosztów, jakie ponoszą dłużnicy.

Rokowania z Bankiem Commerciala i Bankiers Trustem.

Warszawa, 4. 2. Tel. wł. Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że do rokowań z Bankiem Commerciale w sprawie uregulowania wierzytelności włoskiej, obciążającej polski monopol tytoniowy — delegowano byłego ministra przemysłu i handlu p. Klarnera. Wyjedzie on w najbliższych dniach do Włoch, gdzie porozumie się z zarządem banku co do warunków i sposobu spłaty długu włoskiego. Sprawa ta musi być uregulowana, zanim delegacja polska uda się celem dalszych rokowań z Bankers Trustem do Ameryki.

Z obrad koła żydowskiego.

Wniosek o przejścia koła do opozycji wobec rządu został odrzucony.

Warszawa, 4. 2. Tel. wł. W dniu wczorajszym w sejmowym kole żydowskim toczyły się nadzwyczaj namiętne obrady nad kilkoma wnioskami radykalnych członków koła, domagającymi się przejścia do otwartej opozycji wobec rządu za niezrealizowanie postulatów żydowskich oraz wyrażenie wotum nieufności zarządowi koła za jego politykę ugodową wobec rządu.

Po długiej, namiętnej dyskusji, którą słychać było na korytarzu sejmowym — poseł Szipper wnioskodawca o wotum nieufności dla zarządu koła — zgłosił swe wystąpienie- a poseł Reich ustąpienie z prezesury koła.

Zakończenie obrad koła żydowskiego dało wynik wprost niespodziewany. Mianowicie — przyjęto wniosek 16 głosami wobec sędziów posła Hausnera, wyrażającego prezydjum koła jak i prezesowi zaufanie za tę właśnie politykę ugodową.

Wobec takiego wyniku głosowania poseł Szipper oświadczył... że cofa swe wystąpienie z koła.

Magistrat warsz. nie dąży do zlikwidowania strajku.

Warszawa 4. 2. AW. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu magistratu, przyjęto pniosek o przedłużenie dotychczasowej umowy oraz o pociągnięcie do odpowiedzialności całkowitej zarządu Związku Tramwajarzy za straty spowodowane strajkiem. Ustawy te powzięto po burzliwej dyskusji i świadczą o tem, że magistrat nie dąży do zlikwidowania strajku. Na wiadomość o tem ministerstwo pracy postanowiło podjąć się energicznej interwencji i zawezwać przedstawicieli miasta na specjalną konferencję w sprawie strajku tramwajarzy. Konferencja ta odbędzie się dziś po południu.

Strajk tramwajarzy utrudnia starania o pożyczkę.

Warszawa, 4. 2. Tel. wł. „Rzeczpospolita" donosi, że Ministerstwo Skarbu nie taji swego niezadowolenia z powodu ostatniego zamętu strajkowego, utrudniając nasze starania o uzyskanie pożyczki zagranicznej. Grupy, które skłonne udzielić nam pożyczki, obserwują wszystkie przejawy życia państwowego i gospodarczego. Wypadki ostatnich dni napewno nie dostarczą jej materjału dla Polski przychylnego.

T. N. Sz. Śr. i W. w trosce o rozwój i byt szkoły.

Walne zebranie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Warszawie. Min. Grabski wyjaśnia genezę ustawy sanacyjnej. — Protest przeciwko pokrzywdzenia nauczycielstwa.

Warszawa, 3 lutego.

Dnia 2 lutego odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższ. W zebraniu tem wzięło udział 230 delegatów, przedstawicieli 105 szkół, członkowie zarządu głównego, przewodniczący okręgowych towarzystw nauczycieli szkół wyższych, przewodniczący senackiej komisji oświaty sen. Kalinowski i sen. Kaniowski, przewodniczący sejmowej komisji oświatowej pos. Sołtyk, referent ustawy sanacyjnej p. Rymar, posłowie Mierzejewski, Puzyna, Mendryś, Kornecki, Lipski, Dubanowicz, Nowicki, Stroński i inni, min. Grabski, p. Zawadzki, kurator okręgu warszawskiego, wizytatorowie szkół średnich, przedstawiciele towarzystw naukowych i zrzeszeń rodzicielskich oraz liczni goście i członkowie Towarzystwa.

Zebranie zagaił wiceprzewodniczący zarządu głównego TNSW. p. Kwiatkowski. Następnie zabrał głos p. minister wyznań rel. Grabski, który w swem przemówieniu wyjaśnił genezę ustawy sanacyjnej w stosunku do szkolnictwa i nauczycielstwa.

P. Grabowski, sekretarz generalny TNSW. odczytał obszerne sprawozdanie z działalności zarządu głównego w sprawie obrony interesów nauczycielstwa w związku z sanacją skarbu.

P. Mikulski z Krakowa odczytał projekt rezolucji zarządu głównego w tej sprawie.

Po referacie posła Kujawskiego o stosunku Sejmu do nauczycielstwa. p. Wolk-Łaulewski z Bydgoszczy omówił zmniejszenie płac nauczycielskich. Wreszcie p. Jaxa-Bykowski ze Lwowa złożył w imieniu zarządu głównego rezygnację członków zarządu głównego. Rezygnację te uchwalił przedstawić zarząd główny walnemu zebraniu jako znak protestu przeciwko dokonanemu pokrzywdzeniu nauczycielstwa. Nad tem zagadnieniem rozwinęła się ożywiona dyskusja.

Złote góry za morzami.

600 osób padło ofiarą blagi.

Przed pięćdziesięciu laty wyemigrował z Polski, z miasteczka Pilicy (b. Kongresówka) niejaki Mojżesz Stern i udał się do Afryki Południowej. gdzie z czasem został właścicielem wielkich kopalń złota.

Niedawno władze polskie zostały zawiadomione że Stern ostatnio otrzymał tytuł lorda Landworth, zmarł w Johannesburgu bezdzietnie, pozostawiwszy olbrzymi majątek. Po spadek zgłosiło się około 600 krewnych Sterna, zamieszkałych w Polsce i w Niemczech.

Od dawna wszyscy zainteresowani wrzeli jak w garnku kłótniami i nadziejami spadku.

Jak grom z jasnego nieba spadło nagle na niedoszłych szczęśliwców pismo dra Landaua nadrabina z Johannesburga, iż spadek nigdy nie istniał, zaś dziennik, który podał wzmiankę, słynny jest ze swoich blufów i kłamstw.

Wówczas spostrzeżono, że liczni nabywcy spadku padli ofiarą jakiegoś pomysłowego afercysty.

Lekarstwo na starość.

Leki znachorów. — Maść z żywych raków. — Krew z ucha czarnego kota. — Świętojańskie robaczki.

Jeden z czytelników przesyła nam ciekawe informacje z Podlasia o rozmaitych, wielce swoistych lekach, używanych w tamtejszych stronach przez lud, zwłaszcza zalecanych przez miejscowych znachorów.

Na artretyzm używają tam maści zrobionej z żywych raków, łowionych koniecznie w maju i ze szpiku wołowego; na ból gardła — kompres z szerści koźlej wtartej w białko od jajka; na odciski poprostu kawałek wołowiny, zaś na bezsenność laskę czerwonego laku, włożoną pod poduszkę.

Ból zębów leczą — gniotąc między dwoma palcami — Bożą-krówkę, palce te właściwość leczniczą podobno mają zachowywać mimo mycia przez cały rok, podobnie i rękawiczki, w których zgnieciono 20 świętojańskich robaczków, cudownie leczą liszaje. Na liszaj jest w użyciu jeszcze oryginalniejsze lekarstwo, mianowicie, mały kieliszek wina, do którego dolewa się 4—5 kropli krwi, utoczonej z ucha czarnego kota.

Na raka przykładają kataplazm z owczym nawozem; — dotkniętemu kołtunem obcinają włosy, a na ich miejsce przykładają zdrowe włosy któregoś z dzieci, najchętniej córki pacjenta, co ma mieć pono skutek niezawodny.

Wielkie zastosowanie przy ukąszeniu przez żmiję lub wściekłego psa ma tak zwany „kamień żmudzki"; jest to kość przedniej nogi cielęcia, trzymana przez 20 minut na rozżarzonych węglach.

Reumatyzm leczą żabią ikrą, słuchowe świeżem masłem, wkładanym do ucha, wszelkie choroby oczu, myjąc je dopiero kwaśnym po wstaniu rano i to w bławatkach lub kwaśnem mleku, zaś żółtaczkę, połykając codziennie łyżkę od kawy suszonego nawozu ptasiego.

Nawet na starość znaleźli podlascy znachorzy skuteczne lekarstwo: ostrą szczotką co rano wyczesać mocno brzuch, a następnie obie nogi.

Wyprawa po naftowe runo.

(Przyczynek do obyczajów amerykańskich).

Filmy amerykańskie mają zazwyczaj tę bezsprzeczną zaletę, iż potrafią one trzymać przez parę godzin uwagę widza w nieustannem napięciu dzięki egzotycznej i fantastycznej a wanturniczości fabuły, mocno zabarwionej czerwonoskórymi rozbójnikami, niebieskookimi cov-boy'ami i płowowłosemi córami farmerów. Podstępnie pełzający Indjanie napadają znienacka na spokojne osady „bladych twarzy", niszczą i mordują w świetle pożarnych łun, porywają młode dziewczęta poczem uciekają pospiesznie na małych stepowych konikach w obawie zasłużonej zemsty. Po szalonych, karkołomnych galopadach, zapierających dech przerażonym widzom, po iście amerykańsko obfitej wymianie kul, ilustrowano odpowiednio dobraną muzyką jazzbandową, po zaciekłych walkach na tomahawki, noże i pięście, wykonanych z najskrupulatniejszym a koniecznym realizmem, bohaterscy cov-boyowie, zawsze młodzi i przystojni, wyzwalają niewinne ofiary krwiożerczych Indjan i otrzymują w nagrodę dobrze zasłużone posady dożywotnych zięciów farmerskich. Czerwonoskóre zaś „czarne charaktery" dosięga nieubłagana ręka sprawiedliwości, wykonywująca wyroki uproszczoną metodą Lyncha. Zawsze cnota jest nagrodzona, zbrodnia ukarana, a widzowie przeświadczeni o wysokim poziomie moralności amerykańskiej.

A w rzeczywistości? Oto treść najzupełniej autentycznych pomimo swej fantastyczności wydarzeń, które wykazują tak znaczne odchylenia od „stylowej" fabuły, że prawdopodobnie nigdy nie dostąpią zaszczytu, by służyć tematem do filmu amerykańskiego.

W 1907 roku odkryto w stanie Oklahoma (Wild-West), przyznanym przez rząd Stanów Zjednoczonych Indjanom, należącym do plemienia Osaga, bardzo bogate tereny naftowe. Ponieważ w myśl ustawodawstwa amerykańskiego ziemie te stanowią własność zamieszkujących je Czerwonoskórych, posiadających przeto wyłączne prawo eksploatacji naftowych źródeł, więc fortuny ich poczęły wzrastać z zawrotną szybkością. Oklahoma wyprodukowała bowiem w 1923 roku 161 miljonów beczek nafty, które przyniosły plemieniu Osaga 12 i pół miljonów funtów szterlingów czystego zysku.

„Blade twarze", zamieszkałe w sąsiedztwie barbarzyńskich miljonerów o coraz szybciej pęczniejących portfelach, przyszły pewnego dnia do przekonania, że los jest istotnie ślepy i błądzi w sposób absolutnie niedorzeczny, postanowiły więc skierować go na „właściwą" drogę.

Bohaterska szlachetność popiąca w romansach filmowych, w rzeczywistej natomiast we walce o fortunę o wiele lepiej jest posługiwać się sprytnie obmyślaną zbrodnią. Zgrabni cowboy'owie poczęli gorliwie ubiegać się o względy i rączki młodych Osagowianek, sentymentalne zaś córy farmerskie nawiązywały rychło matrymonjalne flirty z czerwonoskórymi synami puszczy — nowożytni Argenauci udali się na wyprawę po naftowe runo uzbrojeni w strzały Amora. Ale nie miłość, lecz zbrodnie i śmierć wnieśli oni do nowych rodzin. Od 1922 roku siedemnastu wodzów plemienia Osaga padło ofiarą skrytobójczej trucizny, kul rewolwerowej, bomby dynamitowej i innych bohaterskich czynów.

W tych dniach w mieście Tulsa, stolicy stanu Oklahoma, rozpocznie się proces przeciwko bandzie morderców z bogatym farmerem Williamsem Hale na czele, oskarżonych o cały szereg popełnionych zbrodni.

W sensacyjną tę sprawę wmieszanych jest przeszło sto czterdzieści osób oboiga płci, którym sąd zarzuca zorganizowany plan całkowitego wytępienia plemienia Osaga, celem zawładnięcia terenami naftowymi.

Szczegół charakterystyczny, niepozbawiony kolorytu lokalnego: proces ten ściągnął do miasta Tulsa tysiące uzbrojonych od stóp do głów farmerów — serdecznych przyjaciół oskarżonych. Władze zostały wskutek tego zmuszone do ściągnięcia pokaźnych sił wojskowych, którym polecono czuwać nad normalnym i spokojnym przebiegiem rozpraw sądowych.

Gdzie film, a gdzie rzeczywistość?

Wiadomości radjofoniczne.

W WALCE Z POLAMI LODOWEMI.

Wielkie pola, — ba, całe góry lodowe, które płynąc z prądem morskim, stanowią wielkie niebezpieczeństwo dla żeglugi morskiej, — (przypomnimy tragiczną zagładę „Titanica") oddawna są przedmiotem licznych studjów żeglarzy. Flota handlowa Stanów Zjednoczonych wyposażyła ostatnio całą flotyllę statków w najnowsze przyrządy, pozwalające rozpoznać zdaleka niebezpieczeństwo. Zadaniem tych statków jest czuwanie nad polami lodowemi i w tym celu zaopatrzone są w mocne stacje nadawcze, przy pomocy których rozsyłane są sygnały ostrzegawcze statkom, zmierzającym w kierunku niebezpiecznym.

SADZA Z DYMNIKÓW A RADJO.

Birmingham, które wydziela ze swych licznych kominów fabrycznych więcej dymu i sadzy węglowej, niż jakiekolwiek inne miasto na świecie, (w ciągu trzech dni, osiadło na przestrzeni jednego kilometra kwadratowego 256 kilogramów sadzy!) — nie sprzyja dobremu odbiorowi produkcji radjofonicznych. Anteny, zarówno stacji nadawczych, jak i odbiorczych pokrywają się warstwą sadzy, że uniemożliwiony jest należyty odbiór. To też co pewien czas zmieniano są zanieczyszczone anteny nowemi.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Zniesienie dodatkowego opodatkowania spirytusu.

Grudziądz, dnia 2. 1. 1926.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 23 grudnia ub. r., zostały z dniem stycznia br. ustalone nowe ceny na spirytus. Równocześnie zostały dodatkowo opodatkowane zapasy spirytusu, znajdujące się w prywatnych fabrykach wódek, czy to w postaci czystej, czy to w półfabrykatach lub gotowych wyrobach oraz zapasy wyrobów wódczanych i spirytusu na cele domowo-lecznicze, znajdujące się w hurtownych i fabrycznych składach, detalicznych sprzedażach, restauracjach a nawet zapasy osób prywatnych, o ile w dnin 1 stycznia wynosiły więcej niż 10 litrów.

Dyrekcja Monopolu w myśl rozporządzenia z 23-go grudnia z. r. zarządziła, że zapasy rozlanych wódek czystych, znajdujące się na terenach objętych pełnym monopolem nie miały podlegać dodatkowemu opodatkowaniu.

Przeciw pobraniu dopłat od zapasów przemawiały poza bardzo znacznemi trudnościami technicznemi takie względy, jak: pogwałcenie kupieckiej zasady restytucji składów, faktyczne obciążenie tego rodzaju dodatkowem opodatkowaniem substancji majątkowej sprzedawców, pogorszenie stosunków konkurencyjnych itd. Dlatego też Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa dwukrotnie odnosiła się do Ministerstwa Skarbu, wykazując, iż dla wprowadzenia w życie dodatkowego opodatkowania brak wszelkich podstaw prawnych w ustawie o monopolu. Poseł A. Chełmoński kilkakrotnie interwenjował u Ministra Skarbu oraz konferował wraz z delegacją u nowego dyrektora departamentu monopoli i akcyz. Rozporządzenie z 23 grudnia 1925 ustanowiło ceny sprzedażne czystych wódek monopolowych zbyt nisko w stosunku do dotychczasowych cen wytycznych, podanych w ustawie o monopolu spirytusowym oraz o porównaniu z dopłatą do każdej butelki, zaprowadzoną z dniem 1 stycznia br. To też dyrektor Naczelnej Rady, poseł Wartalski wykorzystał obrady komisji skarbowej Sejmu nad działalnością i gospodarką państwowego monopolu spirytusowego, szczegółowo uzasadniając, iż rozporządzenie z dnia 23 grudnia z. r. najzupełniej zniekształciło dotychczasowe ustosunkowanie cen na poszczególne rodzaje wyrobów spirytusowych, oraz że zarówno detaliści jak i hurtownicy nie mieli przy wprowadzonej skali cen prawie żadnego zarobku, ponosząc olbrzymie ciężary.

Akcja Naczelnej Rady uwieńczona została sukcesem i Monopol Spirytusowy swe nieprzemyślane jak się zdaje pośpieszne zarządzenie musiał poddać rewizji. Mianowicie ostatni numer „Dziennika Ustaw" (9) z 30 stycznia br. zawiera rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 25 stycznia o częściowej zmianie rozporządzenia z 23 grudnia 1925 o ustaleniu cen sprzedażnych spirytusu i wódek monopolowych oraz dodatkowego opodatkowania zapasów. Na podstawie tego rozporządzenia, które weszło w życie z dniem 1 lutego, zupełnie zostali uwolnieni od dodatkowego opodatkowania detaliści, a natomiast hurtownicy i fabrykanci odnośnie zbutelkowanych, czystych wódek.

Zainteresowani byli w myśl rozporządzenia obowiązani uiścić całe dodatkowe opodatkowanie do 20 stycznia br. względnie, o ile prosili o rozłożenie to mieli wpłacić pierwszą ratę. Obecnie zatem Dyrekcja Monopolu Spirytusowego będzie musiała zwrócić detalistom dotychczas nieznane kwoty a hurtownikom i fabrykantom dodatkowe opodatkowanie od zbutelkowanych wódek czystych.

Sposób zwrotu dodatkowego opodatkowania nie jest jeszcze dotychczas znany Delegaturze Monopolu Spirytusowego i Izbie Skarbowej w Grudziądzu. Przypuszczalnie nastąpi to w ten sposób, że zainteresowani pokwitowania wpłat na konto PKO nr. 30500 Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego okażą urzędom akcyz i monopoli i na podstawie ich zaświadczeń wniosą podania, wolne od stempla (gdyż jest to zwrot niesłusznie pobranej dopłaty) do Monopolu o przekazanie przez PKO. ich nadpłat.

Nie do pozazdroszczenia będzie fakt, że do Dyrekcji Monopolu Spirytusowego wpłynie w najbliższych dniach kilkanaście tysięcy podań, ale będzie to z drugiej strony nauczką dla dyrektora Podkomorskiego, by nie wydawał zarządzeń sprzecznych z ustawą o monopolu które potem minister Skarbu musi odwoływać.

Rozporządzenie ponadto podwyższa cenę czystych wódek monopolowych łącznie z butelką o 5 proc., wyznaczając cenę jednego litra 40 proc. w hurcie na zł. 3,32 zamiast 3.14, a w składzie na zł. 3,60 zamiast 3,40 i jednego litra 45 proc. w hurcie na zł. 3,67 (3,50) i detalu na zł. 4,00 (3,80). Ponadto wobec konieczności odpowiedniego wyrównania z podwyższonemi cenami na wódki czyste ulegają zwyżce ceny spirytusu na cele domowo-lecznicze mocy 95 proc., którego litr będzie kosztował w hurcie zamiast dotychczasowych zł. 7,52 kwotę zł. 7.80 a w detalu zamiast 8 zł. 8,30.

Sfery zainteresowane mogą być w zupełności zadowolone z nowego zarządzenia, którego pomyślne załatwienie jest dowodem intenzywnej działalności Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

Dr. T. Rzepecki.

Traktatowe propozycje niemieckie są nie do przyjęcia.

Warszawa, 4. 2. Tel. wł. Dowiadujemy się, że lista delegacji niemieckiej z rokowania handlowego z Polską, doręczona delegacji polskiej, posiada spis towarów, dla których Niemcy domagają się ulg całkowitych przy imporcie do Polski. Obejmuje ona 600 pozycji. Żądania niemieckie idą tak dalece, że ustalają wysokość ulg celnych dla importu niemieckiego, a według propozycji niemieckich co do importu do Polski towarów, miałby brać eksporter niemiecki jedynie 10 — 20 proc. obowiązującej taryfy celnej. Powyższe żądania niemieckie noszą wszelkie znamiona arogancji i prowokacji wobec państwa polskiego. Przypuszczać należy, że rząd polski nie przyjmie wogóle propozycyj niemieckich za podstawę do dalszych rokowań.

Zorganizowanie robót dla zredukowanej inteligencji.

Warszawa, 4. 2. Tel. wł. Zarząd miejskiego funduszu bezrobocia na wczorajszem posiedzeniu magistratu złożył sprawozdanie ze swojej dotychczasowej działalności. Najbliższem zadaniem zarządu będzie zorganizowanie robót dla zredukowanych inteligentów. Za kilka dni przyjętych zostanie 200 osób do robienia zaległości biurowych w Wydziale statystycznym, bibliotekach miejskich itd.

W najbliższych dniach również magistrat rozpocznie intenzywną rozbiórkę soboru na Placu Saskim, zatrudniając 250 robotników.

Spadek cen w Warszawie.

Warszawa, 4. 2. Tel. wł. Na wczorajszem posiedzeniu komisji do wydawania ceny kosztów utrzymania, oświadczono, że w stosunku z miesiącem grudniem w stycznia koszty utrzymania zmniejszyły się o 2.04 procent.

Niebezpieczeństwo inwazji węgla z niemieckiego Górnego Śląska do Polski.

Katowice, (A. W.) „Polonia" zamieściła w wczorajszym numerze obszerny artykuł p. t. „Nowe niebezpieczeństwo", w którym podkreśla fakt, że produkcja węgla na niemieckim Śląsku stale się podnosi, gdy równocześnie po stronie polskiej stale spada. W fakcie tym widzi autor nowe niebezpieczeństwo dla polskiego eksportu, mianowicie wskutek podniesienia się produkcji Niemcy rozpoczną z Górnego Śląska eksport do krajów najbliżej położonych, a więc tych właśnie, które są obecnie rynkami zbytu dla węgla polskiego. Niebezpieczeństwo tej inwazji węgla niemieckiego z G. Śląska, zwłaszcza do państw sukcesyjnych, jest bardzo groźne wobec zupełnego pokrycia zapotrzebowania rynku niemieckiego. Jedynym ratunkiem jest zapobiedz mu przez zrównanie na obu częściach G. Śląska warunków pracy, a przez to obniżenia kosztów produkcji i stworzenia takich warunków konkurencyjnych, w których węgiel polski nie będzie potrzebował się obawiać węgla z tamtejszych stron.

Grudziądzka Izba skarbowa a wypłaty emerytur przez P. K. O.

Od jednego z naszych czytelników otrzymujemy następujące pismo:

Zdaje mi się, że we wszystkich Izbach Skarbowych z wyjątkiem Pomorskiej wprowadzono wypłatę emerytur za pomocą PKO. Ma to tę dogodną stronę, że emeryt spokojnie wyczekuje w dniu drugiego każdego miesiąca nadejścia listonosza, nie nagabuje funkcjonariuszy Policji Państwowej o poświadczenie, że żyje i nie robi tłoku w Kasie Skarbowej. — W razie choroby nie potrzebuje wystawiać pełnomocnictwa na podjęcie emerytury, bo listonosz doręczy mu pieniądze, choćby w łóżku.

O ile mi wiadomo, Ministerstwo Skarbu jeszcze ubiegłego roku ponaglało tutejszą Izbę Skarbową o wprowadzenie wypłaty emerytur przez PKO. Dlaczego się to dotychczas nie stało, jest dla mnie tem większą zagadką, zwłaszcza, że pan Prezes Obrzud jako małopolanin najlepiej ocenia dobre strony wszelkich wypłat za pomocą PKO.

Sądzę, że głos mój nie minie bez echa i już marcową emeryturę doręczy nam listonosz.

Emeryt.

*

Polsko-sowieckie „uśmiechy ekonomiczne".

Gościmy w Polsce wybitne osobistości z Sowdepji z okazji otwarcia Izby Hadlowej Polsko - Sowieckiej. Otarliśmy się znowu o wielki problem rosyjski. Rosja jest nadal zagadką polityczną i ekonomiczną. Być może, że Izba Polsko - Sowiecka będzie nowem złudzeniem zwolenników współpracy gospodarczej z Rosją. Zwolenników tych mamy zarówno w partji komunistycznej, jak i w pewnych sferach przemysłowych, które nie umiały znaleźć nowych rynków zbytu, czekając ciągle na możliwość powrotu na rynek rosyjski. Sowiety widzą, jak bardzo są upragnione, widzą i — nic nie kupują. (Głos Codz.)

3 typy nadużyć i malwersacji w państwowych przedsiębiorstwach.

Jedno z pism warszawskich ustala zmianę nastrojów w Sejmie, gdzie do niedawna jeszcze piętnowano wszelkie publiczne oskarżenie o malwersacje i nadużycia, na szczęście obecnie rozumieją doniosłość publicznego reagowania w tym kierunku. Wszelkie nadużycia można podzielić na 3 kategorje: 1) nadużycia poszczególnych urzędników i urzędów, które obecnie nie mogą być bronione komunałem, że młode państwo nie zdążyło sobie wytworzyć wzorowego personelu urzędniczego, 2) nadużycia przy dostawach dla przeróżnych instytucji i urzędów państwowych, a specjalnie dla Ministerstwa Spraw Wojskowych — głównym winowajcą nadużyć w tym kierunku jest właśnie społeczeństwo polskie i jego leaderzy sejmowi, którzy starali się na tym polu przeprowadzić ideę unarodowienia handlu, wyłączając z dostaw zawodowych kupców żydów, wreszcie ostatnia 3) kategorja, która najwięcej strat przyniosła: są to nadużycia „przemysłu wojennego". Lekkomyślność Ministerstwa Skarbu mogła przypuścić, że przemysł wojenny da się zbudować w ciągu kilku miesięcy lub lat, byle znalazły się na to pieniądze. „Patrjoci" i wszelkiego rodzaju aferzyści rzucili się na wyasygnowane pieniądze, jak na łup, nie wykonując zleceń, ponieważ nigdy nie byli w stanie tego uczynić. Na podobne eksperymenty i nadużycia Polska potrzebowała budżet 2 miljardowy rocznie, który osiągnięty był drogą wyczerpania miejskiej ludności, najbardziej podatkowo obciążonej.

*

Sprawy kupieckie

— BEZPŁATNE WIZY DLA POLSKICH KUPCÓW NA TARGI W KRÓLEWCU. Pismo donosi z Królewca, że Targi, mające się odbyć w dn. 14 bm. otrzymały zezwolenie Ministra Spraw Zagranicznych udzielania bezpośrednio polskim kupcom wizy wjazdu do Niemiec. Postępowanie Min. Spraw Zagr. Niemiec uważane jest jako pierwszy krok do nawiązania pokojowych stosunków gosp. z Polską.

— KUPIECTWO POLSKIE PRZECIWKO ZMIANOM W USTAWIE O PRZYMUSOWYM ODPOCZYNKU NIEDZIELNYM. W związku z uchwałą sprzeciwiającą się otwieraniu sklepów w niedzielę na przeciąg 3 godzin, zapadłą na zjeździe przedstawicieli Związków Kupieckich Polskich, pismo podkreśla, że podpis p. Grabskiego na umowie polsko - żydowskiej nie jest honorowany przez jego własnych stronników.

Sprawy rzemieślnicze

— SKARGI CUKIERNIKÓW. Urząd starszych zgromadzenia cukierników zwrócił się do wydziału zdrowia magistratu w Warszawie, w którem skarży się na konkurencję wyrobów cukierniczych, produkowanych sposobem chałupniczym w warunkach antysanitarnych. Petenci proszą, aby wydano zarządzenie, aby handlujący wyrobami cukierniczemi umieszczali na widocznem miejscu szyld z napisem, kto i gdzie dany przedmiot wyrabia oraz aby na prawo sprzedaży wymagane były koncesje.

Przemysł.

— DORADNE KOMITETY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE. Naprawa gospodarcza wymaga ścisłej współpracy sfer gospodarczych z władzami rządowemi i czynnikami ustawodawczemi. Dotychczas prace te centralizowały się w stolicy. Obecnie jednak uznany został za środek celowy organizowanie t. z. doradczych komitetów przemysłowo - handlowych w poszczególnych województwach. Komitety te mają za zadanie współpracę z władzami w kierunku informowania ich o potrzebach i stanie życia gospodarczego, projektowanie środków naprawy oraz opinjowanie zamierzonych zarządzeń władz. W skład komitetów przemysłowo handlowych, związku przemysłowców wchodzić będą przedstawiciele Izby przemysłowo - handlowych, związku przemysłowców, kupców i Izb rzemieślniczych itp.

Sprawy urzędnicze.

— WRZENIE WŚRÓD NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH. Na zjeździe nauczycielstwa w Warszawie występowano gwałtownie z zarzutami przeciw ministerstwu oświaty z powodu bezkrytycznie stosowanych redukcji pensji, które dotykają pracowników niższych stopni służbowych z pominięciem stopni wyższych. Również surowej krytyce poddano próby reformy szkolnej. Panu ministrowi Grabskiemu, który w imieniu rządu witał zjazd i wyjaśniał konieczność redukcji, przerywano hałaśliwemi protestami a nawet domagano się jego ustąpienia.

Subwencje rządowe na opiekę społeczną.

Z Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu otrzymaliśmy dane, dotyczące subwencji rządowych udzielonych na cele opieki społecznej Województwa Pomorskiego, z kredytów Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na czas od października u. r. do lutego br.

Na opiekę nad dziećmi i młodzieżą kwotę zł 2.045,63. Zakład SS. Miłosierdzia w Chełmnie 800, Internat Kresowy w Chełmnie 1.300, Ochronka SS. Dominikanek w Kamieniu 1.000. Magistrat w Chełmży 1.004, Zakład wychowawczy św. Antoniego w Nowej Grabji 650, Sierociniec św. Wincentego a Paulo w Kartuzach 600, Sierociniec i ochronka w Brodnicy 250, Szkoła dla dzieci niedorosłych w Toruniu 400, — Internat przy Szkole Przemysłu Ludowego w Kościerzynie 800. T-wo św. Wincentego a Paulo w Chełmży 200, Komitet dożywiania Dzieci w Wejherowie 200. Ochronka w Więcborku 300, Magistrat w Działdowie 200, w Kowalewie 150. w Wąbrzeźnie 200, Ochronka w Pucku 250, Zakład SS. Miłosierdzia w Lubawie 250, Zakład S. Felicjanek w Łasinie 300. Komitet Dożywiania Dzieci Szkolnyh w Toruniu 100. Bursa Rzemieślnicza dla Chłopców Kresowych w Działdowie 300. Ks. prob. Leon Rychnowski w Porzyszkowej 100, ks. proboszcz Alfons Szulc w Kopaszynach, Starosta wPucku 100, z okazji Świąt Bożego Narodzenia osobiście doręczył p. Wojewoda Pomorski Zakładom opiekuńczym w Toruniu 1000 złotych.

Na utrzymanie dzieci repartjowanych w Zakładach: Krajowe Zakłady Opieki Społecznej w Wejherowie, Krajowy Zakład Psychjatryczny w Świeciu, Krajowy Zakład Poprawczy w Chojnicach, Pomorskie Towarzystwo Opieki nad Dziećmi w Toruniu, Sierociniec św. Wincentego a Paulo z Nowej Grabji kwotę zł 85.436,90.

Na zapomogi indywidualne optantom polskim z Niemiec za czas od sierpnia u. r. do stycznia br. kwotę zł 75.574,27 i to: z tytułu opieki społecznej 72.149,12, z tytułu pomocy transportowej 2.293,16 i z tytułu ubezpieczeń społecznych — 1.132,71.

Na zapomogi indywidualne inwalidom wojennym Województwa Pomorskiego udzielono 41 zapomóg w łącznej kwocie 950 zł.

Na pomoc bezrobotnym kwotę 28.150 zł i to: Magistrat Toruń 7.450 zł. Grudziądz 4.800. Chełmża 3.200, Wejherowo 1.600, Starogard 1.100, Kartuzy 500. — Starostwa: — Chojnice 2.000, Wejherowo 1.500, Kartuzy 1.00, Kościerzyna 600, Puck 500, Starogard 500, Sołectwo Czersk 1.000.

Na zapoczątkowanie akcji Komitetów Obywatelsk. po 100 zł Magistrat Podgrórz ,Świecie, Kowalewo, Nowemiasto. Kościerzyna, Brodnica, Chojnice, Gniew, Wąbrzeźno i Tczew. — Na zapomogi świąteczne dla bezrobotnych pracowników umysłowych — Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Toruniu 1000 zł.

Na opiekę nad więźniami i ich rodzinami otrzymał „Patronat“ Opieki nad więźniami w Grudziądzu 250 zł.

Ogółem udzielono na cele opieki społecznej złotych — 193.331,07

Monopole.

— ZNIEŚĆ CENTRALIZACJĘ MONOPOLU SOLNEGO. „Głos Narodu“ żąda zupełnego zniesienia urzędu sprzedaży soli w Warszawie i wyjęcia salin z pod kompetencji Ministerstwa P. i H., a przydzielenie ich do Ministerstwa Skarbu. Obecna centralizacja monopolu solnego podraża cenę soli, natomiast odstąpienie agend poszczególnym salinom ułatwi konsumentom łatwe jej nabycie. Ministerstwo P. i H. jest niepotrzebnym a wielce kosztownym pośrednikiem pomiędzy dyrekcjami salin, a sprzedawcą.

Życie robotnicze

— 1,200.800 BEZROBOTNYCH W ANGLJI. Liczba bezrobotnych wynosiła w dniu 25 stycznia 1,200.800, a więc w porównaniu z tygodniem poprzednim zmniejszyła się o 15,075 osób, a w porównaniu z tym samym czasem roku ub. o 40,122.

— O UMOWĘ ZBIOROWĄ DLA PRACOWNIKÓW KINEMATOGRAFICZNYCH. Już w listopadzie roku ubiegłego związek pracowników instytucji użyteczności publicznej, którego oddziałem jest związek pracowników teatralnych i kinematograficznych, wystąpił z projektem zawarcia zbiorowej umowy między pracownikami kinematograficznemi a związkiem właścicieli kinematografów. Związek właścicieli odmówił wówczas rozpatrywania projektu tego i nie przybył na konferencję, zwołaną w tej sprawie przez Inspektorat Pracy. Jak nas informują obecnie znowu podniesiona została sprawa umowy zbiorowej, przyczem związek pracowników gotów jest w razie drugiej odmowy zasadniczej, ze strony właścicieli przystąpić do akcji strajkowej. Konferencja w tej sprawie zwołana została na środę, dnia 3-go bm.

— 14 TYSIĘCY BEZROBOTNYCH PRZYBYŁO W OSTATNIM TYGODNIU. W ciągu ostatniego tygodnia liczba bezrobotnych wzrosła o 13.962 osób, przyczem na Łódź wypada 6.672 — a na Białystok 1049.

Kronika gospodarcza

— ILE POLSKA JEST WINNA? „Głos Polski“ podaje zestawienie naszych długów zagranicznych i wewnętrznych, według którego zadłużenie nasze wynosi blisko 3 miljardy. Najpoważniejszym wierzycielem zagranicznym Polski są Stany Zjednoczone A. P. wierzytelności których wynoszą blisko 2 miljardy, co stanowi 67 procent całości zadłużenia. Drugie miejsce zajmuje Francja, dług której wynosi blisko 300 milj. zł. Najwyższe pozycje zadłużenia wewnętrznego wykazują 5 proc. pożyczka konwersyjna i 10 proc. pożyczka kolejowa. Artykuł podaje również zmiany w stanie zadłużenia w roku 1925 i analizuje pozycje preliminarza budżetowego na rok 1926 odnoszące się do spłat długów państwowych. W stosunku do całości wydatków budżetowych obciążenie z tytułu długów na rok 1926 nie przekracza 7 procent.

— URUCHOMIENIE ROBÓT KANALIZACYJNYCH. Minister Zdziechowski przyrzekł sprolongować Magistratowi m. Łodzi zaciągniętą pożyczkę kanalizacyjną do dnia 1 grudnia br., zamiast pierwotnego terminu, który upływa 31 marca br. Niezależnie od tego przyrzekł Magistratowi pożyczkę na uruchomienie robót kanalizacyjnych w wysokości 2 i pół milj. zł. na 6 proc. w stosunku rocznym, płatną w 4-ch ratach rocznych poczynając od 1 września 1927 roku. Pożyczka ta wpłynie do kasy Magistratu w 5 ratach po 300 000 zł. i w 5 po 200 000 zł. Pierwszą ratę otrzyma Łódź między 15 a 20 lutym. Następne wodstępach miesięcznych. Magistrat ma składać co miesiąc sprawozdania z wydanych sum na cele kanalizacyjne.

— ZALEŻNOŚĆ EKONOMICZNA GDAŃSKA OD POLSKI. Kryzys gospodarczy w Polsce uwydatnił Gdańszczanom stopień zależności ekonomicznej w. miasta od Polski. Wyrazem tego jest zaniechanie urządzenia w r. b. „Gdańskich Targów Wschodnich“. Ilość bezrobotnych wzrasta. Gdańsk liczy bardzo na przyszły układ polsko - niemiecki.

— PRACOWNICY KOLEI PRZECIW PROJEKTOM MINISTRA KOLEI. Projekt ministra kolei skrócenia czasu pracy w warsztatach kolejowych do 5 dni w tygodniu wywołuje liczne protesty w zainteresowanych kołach kolejarzy. W dniu wczorajszym odbyły się dwa zjazdy kolejowe: Związku Kolejarzy zjednoczenia zawodowego i polskiego związku kolejowców. Zjazd stwierdził, że redukcja dni pracy zmniejszy pensje warsztatowców o 16 procent, a łącznie z niewypłaconemi dodatkami statystycznemi i urzędową 5 procentową zniżką uposażeń o 32 procent. Pozatem stwierdzono, że projekt krzywdzi w pierwszym rzędzie kolejarzy płatnych dziennie, pracujących często na kolejach od lat kilkunastu. Rezolucje utrzymane w tonie stanowczym, domagają się wycofania projektu.

— WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W POZNANIU. Poznań. (A.W.) Wojewódzka komisja do badania zmian kosztów utrzymania określiła wzrost cen w styczniu w porównaniu z grudniem na 2,03 procent.

Zmiana opłat od spirytusu z kampanji 1924-23 zezwolonego fabrykom wódek do wewnętrznego obrotu.

Zw. Tow. Kup. donosi: Z dniem 22 stycznia br. na podstawie rozporządzenia Ministra Skarbu, z dnia 9 stycznia br. (Dz. U. R. P. nr. 7/26 poz. 49) zostały ustanowione następujące opłaty od spirytusu z kampanji 1923-24 r. zwolnionego przez Dyrekcję Państwowego Monopolu Spirytusowego fabrykom wódek do wewnętrznego obrotu na podstawie art. 97 ust. 3 z dnia 31 lipca 1924 r. od spirytusu przeznaczonego do wyrobu wódek czystych 640 zł. za 1 hl. spirytusu 100 proc. wódek gatunkowych 739 zł. za 1 hl. spirytusu 100 proc.

O wyodrębnienie przedsiębiorstw państwowych.

Na trzynastem posiedzeniu Komitetów Nadzwyczajnych Delegatów Ministra Skarbu do Spraw Oszczędności Państwowych i Samorządowych, odbytem pod przewodnictwem p. wojewody Moskalewskiego w dniu 1 bm., zakończono rozpatrywanie wniosków inż. Drzewieckiego w sprawie wyodrębnienia przedsiębiorstw państwowych. Na podstawie tych wniosków zostaną przedstawione Panu Ministrowi Skarbu projekty odnośnych wniosków ustawodawczych. Następne posiedzenie Komitetu odbędzie się dnia 4 bm., będą na niem rozpatrywane sprawy, dotyczące M-stwa Sprawiedliwości, następnie zaś sprawa wytwórni wojskowych.

Polski eksport zboża przez Gdańsk.

„Danziger Neueste Nachrichten“ zamieszcza obszerny artykuł w sprawie styczniowego eksportu ziemiopłodów przez Gdańsk, w którym między innemi z zadowoleniem stwierdza, że Polska w sprawie ceł wywozowych okazała należyte zrozumienie dla żądań gdańskich eksporterów. Przechodząc z kolei do sprawy wywozu pszenicy, która jeszcze nie została uregulowana, autor mniema, iż znacznie korzystniejsza z gospodarczego punktu widzenia byłaby dla Polski sprzedaż większej części tej produkcji już w chwili obecnej, nawet o ileby na wiosnę okazało się niezbędnem część pszenicy z powrotem odkupić, a to w związku z zakrawającą się na dłuższą metę tendencją zniżkową na rynku światowym. Zdaniem autora bezsensownem jest utrudnianie wywozu pszenicy, która w bogatszych państwach zachodnio - europejskich znajduje znacznie łatwiejszy zbyt, niż żyto; wskazanem raczej byłoby zwiększenie przez odpowiednią propagandę konsumcji żyta w Polsce w celu bardziej intenzywnego wykorzystania możności eksportu pszenicy za granicę przez zmniejszenie jej konsumcji w kraju.

Kompensacja długów podatkowych.

Grudziądz, dnia 4. lutego

W związku z kwestją nieuregulowania należytości za rządowe roboty i dostawy Ministerstwo Skarbu wydało dnia 24 grudnia 1925 r. następujący okólnik L. D. P. O. 8095/X. „Niektórzy przedsiębiorcy mają znaczne należytości od Skarbu Państwa z tytułu wykonanych robót i dostaw dla różnych instytucji państwowych, a w szczególności od Ministerstwa Spraw Wojskowych i podległych temuż oddziałów. Jednocześnie ci sami przedsiębiorcy zalegają bardzo często ze znacznemi sumami w podatkach i opłatach na rzecz państwa, wobec czego władze skarbowe wdrażają przeciwko nich kroki egzekucyjne. Z uwagi na wyżej przytoczone okoliczności zarządza się, aby w tych wypadkach, gdy płatnik przedstawi władzom skarbowym zaświadczenie urzędowe o sumach należnych mu od instytucji państwowych z tytułu wykonanych robót lub dostaw, a niewypłaconych li tylko dla braku odpowiednich kredytów, wstrzymano względnie ograniczano egzekucje do różnicy pieniędzy kwotami zaległości, a sumami należnemi od Państwa. Jednocześnie władze skarbowe winny zwrócić się do instytucji, u których płatnik ma należności, z żądaniem przekazania odpowiedniej kwoty na pokrycie zaległości w podatkach i opłatach natychmiast po uzupełnieniu kredytów. Odsetki i kary za zwłokę oblicza się tylko do dnia przedstawienia zaświadczenia urzędowego, o którym mowa wyżej. O wszystkich wypadkach wstrzymania egzekucji na podstawie nininiejszego zarządzenia Izby Skarbowe obowiązane są nadsyłać dwutygodniowe wykazy z podaniem nazwiska płatnika, instytucji państwowej zalegającej z uiszczeniem należności za dostawy względnie za roboty oraz kwoty podatku odroczonego na zasadzie zaświadczenia tejże instytucji.

Zw. Tow. K.

Ostatni kurs dolara.

Warszawa, 4. 2 A. W. godz. 10-ta rano. Dolar w obrotach międzybankowych w żądaniu 7,31½ w płaceniu 7.30 zł, w obrotach prywatnych 7.35 zł. Tendencja utrzymana.

Gdańsk, 4. 2. A. W. Za 100 zł. płacono 71.14 guld. przekaz na Warszawę 70,09 zł. do 70.21 zł. Dolar w stosunku do złotego przekaz na Warszawę 7.35 zł.

Giełda towarowa.

ZIEMIOPŁODY.

Grudziądz, 3. 2. Na rynku zbożowym, przy podaży minimalnej płacono za 100 kg loco magazyn Grudziądz (w wagonowych partjach): żyto 19.50—20.50, pszenicę 32.50—33.50, jęczmień zimowy 20—21, jęczmień brow. 21.50—23.50, jęczmień na paszę 17.50—19.50, owies 19.50—21, groch polny 25—28. groch Victoria 34—38, seradela 21—23, łubin niebieski 12.50—13.50, łubin żółty 15—16, koniczyna żółta 45—50, koniczyna biała 160—200, koniczyna czerwona 150—195, koniczyna szwedzka 140—175, ospa żytnia 14—15, ospa pszenna 16—17. Tendencja utrzymana.

Poznań. 3. 2. Urz. not. term. za 100 kg fr. stacja załadowania, ładunki wagonowe, dostawa natychmiastowa. Żyto 19,25—20.25, pszenica 32—34, jęczmień zwykły 20—21, brow. wyb. 21—23, owies 19.25—20.25, mąka żytnia 65% 32.75—34.75, 70% 31.25—32.25. pszenna 65% 52—55, ospa żytnia 13.50—14.50. pszenna 15—16, słoma żytnia luźna 1.80—2.00, prasowana 2.85—3.05, siano luźne 6.35—7.15, prasowane 8.60—9.40, seradela 21—24, płatki ziemniaczane 13—14, groch polny 28—29, Victoria 35—39, łubin żółty 16—18, niebieski 13—15, koniczyna czerwona 165—210, biała 185—245, żółta 50—55, szwedzka 175—195, wytłoki buracz. susz. 9—10. Usposobienie spokojne.

BYDŁO I MIĘSO.

Poznań, 3. 2. Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen. Spędzono wołów 92, buhaji 250, krów 441, bydła 783, świń 1780, cieląt 335, owiec 438, razem zwierząt 3286, płacono za 100 kg żywej wagi za: pełnomięsiste wytucz. woły najwyż. wartości rzeźnej niezaprz. 100, pełnomięsiste wytuczone woły od 4—7 lat 92, młode mięsiste niewytuczone i starsze wytuczone 80, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 64, stadniki pełnomięsiste wyrosłe najwyż. wartości rzeźnej 80, pełnomięsiste młodsze 80, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 66, pełnomięsiste wytuczone jałówki najw. wartości rzeźnej 96—98, pełnomięsiste wytuczone krowy najw. wart. rzeźniej do 7 lat 88, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jał. 78, miernie odżywione krowy i jałówki 64, licho odżywione krowy i jałówki 50, najprzedniejsze cielęta tuczne 94, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 86, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 76—80, liche ssaki 66—70, jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 76—80, starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce 68—70, miernie odżywione skopy i owce 54, świnie pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 152, od 100—120 kg 148, od 80—100 kg 140, mięsiste świnie ponad 80 kg 134—136, maciory i późne kastraty 110—140. Przebieg targu spokojny.

TYGODNIOWE

zestawienie orjentacyjnych cen zboża zagranicą Za 100 kg. w przeliczeniu na złote, po przeciętnym kursie dnia.

Pszenica	25,1	26,1	27,1	28,1	29,1	30,1
Berlin	42,70	42.60	42.60	42.25	42.20	42.10
Chicago	47.50	—	—	—	49.40	—
Hamburg	50.75	50.70	51.15	—	51.25	51.80
Kopenhaga	41.20	41.10	40.75	40.75	40.80	—
Żyto						
Berlin	26.50	26.50	26.25	26.15	26.35	26.20
Chicago	30.30	30.20	—	30.45	—	—
Hamburg	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	29.00	28.90	28.60	28.60	—	28.60
Jęczmień						
Berlin	32.60	32.50	32.50	32.00	32.05	32.00
Chicago	23.85	23.85	23.85	23.85	24.55	—
Hamburg	25.95	25.95	25.90	26.00	25.90	25.75
Kopenhaga	34.20	34.40	32.60	32.60	32.70	—
Owies						
Berlin	28.30	28.25	28.25	27.90	27.95	27.90
Chicago	21.15	21.15	22.10	21.65	21.65	—
Hamburg	—	—	—	—	—	—
Kopenhaga	31.40	31.80	30.90	30.90	30.90	—

Berlin: pszenica marchijska, żyto marchijskie, jęczmień browarowy, owies march. — wszystko franco stacja załadowania.

Chicago: pszenica Hardwinter Nr. 2, żyto Nr. 2, owies biały, jęczmień Malting Barlej — wszystko loco.

Hamburg: pszenica Manitoba I, żyto Western Rye II, jęczmień Malting Barlej, owies Canada Western II — wszystko cif Hamburg.

Kopenhaga: pszenica, żyto i owies — gatunki eksportowe, jęczmień browarowy.

Co grają dziś w kinach?:

Apollo:	„Złote łoże“
Orzeł:	„Pat i Patachon“

Wiadomości bieżące.

GRUDZIĄDZ, czwartek, 4 lutego 1926.

KALENDARZ: Czwartek 4-go lutego Weroniki.
Piątek 5-go Agaty panny,
Wschód słońca 7 39 zachód 16 50
Wschód księżyca — zachód 10 42

*

—** **BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. W GRUDZIĄDZU**, jest otwarta:

W śródmieściu: w muzeum (ulica Lipowa nr. 28 I ptr.): codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt — od godziny 5-ej do 7-mej wieczorem. Dla dzieci w środy i soboty, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

Na Chełmińskiem Przedmieściu: w kancelarji parafjalnej (ulica Bydgoska nr 10): w poniedziałki i czwartki, od godziny 4-tej do 5-tej popołudniu.

W Małem Tarpnie: w kancelarji parafjalnej w niedziele i święta, po nabożeństwie.

*

—** **MUZEUM** (ulica Lipowa nr. 28) jest otwarte w środy i soboty, od godziny 12-tej do 2-ej w południe, w niedzielę i święta od godziny 11-tej do 1-ej w południe.

*

—** **NOCNE DYŻURY APTEK.** Od 31 stycznia do 6-go lutego apteka „Pod Lwem“, ulica Pańska 22, telefon 40.

*

—** **TEATR MIEJSKI.** Dziś w czwartek po raz piąty świetna komedja włoskiego autora Chiarellego p. t.: „TWARZ I MASKA“, która na tutejszej scenie zyskała ogólny poklask dzięki doskonałej grze zespołu z p. dyr. Dąbrowskim na czele.

W piątek teatr zamknięty.

W sobotę uroczyste przedstawienie z okazji dnia Prasy Pomorskiej, na którym odegraną zostanie opera Pucciniego p. t.: „MADAME BUTTERFLY“ z niezrównaną p. Aleksandrą Lubicz w roli tytułowej.

W niedzielę o godzinie 4-tej popołudniu po raz ostatni dramat historyczny Juljusza Słowackiego pod tyt. „MARJA STUART“.

Wieczorem po raz szósty „TWARZ I MASKA“.

*

—** **KINO „APOLLO“.** Od dziś, oczekiwany z taką niecierpliwością przez melomanów naszego miasta, arcydzieło ostatnich tygodni, film p. t. „Złote łoże“. W rolach głównych znani nam z poprzednich obrazów: Rod la Rocque, Vera Reynolds i Teodor Kozłow. Reżyserował Cecil B. de Mille.

*

—** **PRZENIESIENIE ZWŁOK ŚP. BERNARDA KRZYWIŃSKIEGO** z domu żałoby przy ulicy Starej 11 do kościoła farnego, odbędzie się w piątek o godzinie 10,30 rano. O godzinie 11-tej odprawi się nabożeństwo za spokój duszy śp. zmarłego, poczem wyruszy pogrzeb, który stanie się niewątpliwie żałobnym hołdem społeczeństwa grudziądzkiego, dla tego, który w czasach niewoli był jednym z najgorliwszych pionierów polskości miasta i całego Pomorza.

—** **ŚP. HELENA KRENCÓWNA.** Wczoraj podaliśmy smutną wiadomość o śmierci śp. Heleny Krencównej, b. korektorce „Głosu Pomorskiego“. Zupełnie niespodzianie, prawie że nagle, zmarła śp. Krencówna, odbywszy ciężką operację ślepej kiszki. Przedtem była nieco chora, ale nikt z odwiedzających ją nie przypuszczał, ażeby choroba miała się tak tragicznie zakończyć. Odeszła cicho i spokojnie, budząc wśród znajomych powszechną żałość. Jako korektorka „Głosu Pomorskiego“ pracowała z podziwu godną wytrwałością i zamiłowaniem do pracy. W gronie kolegów i koleżanek cieszyła się zawsze szczerą sympatją i szacunkiem. Śmierć Jej okryła wszystkich bliskich Jej. głęboką żałobą.

—** **OKRES WIELKIEGO POSTU.** Z niedzielą ubiegłą Kościół katolicki wkroczył właściwie w okres Wielkiego Postu. Świadczy o tem nabożeństwo. W mszy św. kolor fioletowy, opuszcza się Gloria i Alleluja, w czytaniach niedzielnych wezwanie do pracy o zbawienie, do oczyszczenia serca, do zmiany życia. Nosi ta niedziela nazwę Septuagesima. — Siedem dziesiętnica, bo od niej w pierwszych wiekach post rozpoczynano. W starych mszałach zowie się Septuagesima „dominica ad carnes collendas, seu levandas“, lub w innych „de carne levaria“, skąd może poszła nazwa carneval — karnawał. W Polsce zwano ją Strozapustna, t. j. rozpoczynająca stary post. — Ewangelja o robotnikach w piwnicy. W dniu 31-go stycznia święcił Kościół pamięć św. Piotra Nolaska, założyciela Zgromadzenia od wykupna niewolników — (zmarł 1256 r. w Barcelonie). W poniedziałek 1 lutego św. Ignacego, biskupa Antjochji, ucznia Apostołów i męczennika (zmarł 107).

—** **NOWY URZĄD POCZTOWY.** Z dniem 1 lutego uruchomiono urząd pocztowy „Sobków“ w powiecie jędrzejowskim, woj. krakowskie.

—** **NOWY KONSUL FRANCUSKI NA POMORZU.** Minister spraw wewnętrznych udzielił exequatur p. Maxime Robin, honorowemu agentowi konsularnemu Francji, na obszar starostw Wejherowo, Kartuzy, Kościerzyna i Chojnice z siedzibą w Gdyni.

ECHA DNIA PRASY POMORSKIEJ.

W uzupełnieniu notatki zamieszczonej w numerze 24 naszego pisma o dniu prasy pomorskiej podajemy:

Doroczne walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich odbędzie się w sobotę o godzinie 10-tej w sali Rady Miejskiej w Grudziądzu. Wspólny obiad w salach Królewskiego Dworu (g. 5 popoł.) zaszczycą swą obecnością p. wojewoda Wachowiak, Prezydent Włodek, przedstawiciele Zw. miast, wojska, pp. posłowie, senatorowie itd.

Rozkwit i owocna działalność Koła Przyjaciół Harcerzy w Grudziądzu.

Jak pracuje K. P. H.? — Wydatna pomoc materjalna i oparcie moralne. — Echa walnego zebrania.

Grudziądz, 4 lutego

Wśród wielu towarzystw w naszem mieście, których celem jest praca nad młodzieżą, wysuwa się na czoło Koło Przyjaciół Harcerzy.

Można mieć pewne nieznaczne zastrzeżenia co do samych motywów działalności K. P. H. i jej założenia, zastrzeżenia obejmujące nie tyle Koło grudziądzkie, ile wszystkie Koła w Polsce a wynikające z innego (może bardziej słusznego i w skutkach bardziej widocznego) sposobu pojęcia pracy Koła wśród młodzieży harcerskiej. Każdy jednak musi przyznać, że te obowiązki które Koło Przyjaciół Harcerzy w Grudziądzu wzięło na siebie, spełnia z podziwu godną wytrwałością, zrozumieniem, a co najważniejsze — z dodatnim skutkiem.

Dowodem tego jest sprawozdanie (odczytane na niedawnem walnem zebraniu Koła) z działalności Koła za rok ubiegły.

Niestety, szczupłość miejsca nie pozwala nam na przytoczenie i wydobycie na szersze horyzonty, wszystkich owoców, chlubnej działalności Koła; ograniczamy się jedynie do najważniejszych, które poniżej podajemy.

Jedną z pierwszych czynności K. P. H. w roku ubiegłym było uzyskanie odpowiedniego pomieszczenia dla izb harcerskich. Dzięki poparciu generała Kasprzyckiego, gen. Ładosia i pułk. Manawardy, uzyskano w koszarach szkoły żandarmerji szereg izb, w których mieszczą się do dziś dnia czwarta i piąta drużyna harcerska, klub sportowy i świetlica dla drużyn.

W lutym odbyła się wieczornica harcerska, z bufetem obficie zaopatrzonym przez panie z Koła; tu młodzież spędziła parę godzin na grach i zabawach.

W marcu urządzono obchód ku czci Bolesława Chrobrego, który dzięki łaskawemu współudziałowi kilku osób wypadł bardzo uroczyście.

W maju wziął zarząd udział w poświęceniu lokalu szóstej drużyny „Zuchów“, gdzie całą uroczystością zajęła się ich gorliwa opiekunka p. Helena Kunertowa, która też w gorących słowach przemówiła do zgromadzonej młodzieży.

W lipcu, staraniem zarządu i poszczególnych członków, uzyskano w Gordonowie, majątku państwa Jacuńskich, teren na obóz, w którym przebywało 30 chłopców, prawdziwie po staropolsku goszczonych przez właścicieli. Obóz był subwencjonowany przez Koło i również jak w roku ubiegłym, dzięki życzliwości p. starosty Ossowskiego, uzyskał prowianty z powiatu. Takiej samej jak hufcowi męskiemu, udzielono subwencji i drużynom żeńskim, na wyjazd harcerek na kursa.

W październiku urządzono wieczornicę w sali gimnastycznej gimnazjum żeńskiego, której przebieg pozostawił wśród uczestników niezmiernie miłe wrażenia.

W grudniu zarząd uzyskał od dyrekcji Teatru przedstawienie św. Mikołaja, na dochód drużyn harcerskich. Z uzyskanej części dochodu z przedstawienia, zarząd urządził gwiazdkę dla wszystkich drużyn, rozdzielając im najrozmaitsze podarki. I tak pierwsza drużyna żeńska otrzymała papier i płótno do oprawy książek, druga żeńska 30 kubków, trzecia żeńska czajnik na wodę. Pierwszej męskiej wyasygnowano 20 zł. na zakupno ramy introligatorskiej, czwartej taką samą kwotę na szafę na książki, piąta drużyna otrzymała menażki, szósta odznaki wilcząt.

Na tych najważniejszych wynikach, kończy się działalność Koła w ubiegłym roku.

U progu nowej pracy, ślemy Zarządowi Koła szczere wyrazy powodzenia i jaknajlepszych wyników, w które nie wątpimy.

Nawiązując jeszcze słów kilka do ostatniego walnego zebrania Koła, podajemy zeń niektóre szczegóły.

Zebraniu przewodniczył ks. dziekan Dembek, sekretarzował red. Kunert. Po odczytaniu sprawozdań z działalności zarządu i poszczególnych członków, wybrano na rok 1926 nowy zarząd, którego skład przedstawia się następująco: przewodnicząca — p. Boberska, zastępczyni przew. — p. Ossowska, skarbniczka — p. Niemcowa, sekretarz — p. prof. Murawski, zastępca sekr. — ks. Ponczek. Pozatem do zarządu weszli pp.: dr. Chełmicki, dyr. Kydryński, insp. Sowiński, rek. Tkaczyk, płk. Saxel, prof. Wojciechowski, p. Ładosiowa i p. Nadwodzka.

W czasie dyskusji poruszono szereg ważnych i aktualnych spraw.

W setną rocznicę ks. St. Staszica.

Nabożeństwo w kościele farnym o godz. 9.30 Wieczorem o godz. 7.30 w gimn. mat. przyr. akademja.

Grudziądz, dnia 4-go lutego.

Staranniem Towarzystwa Czytelni dla Kobiet odbędzie się w piątek, dnia 5-go lutego br. uroczysty obchód ku uczczenia wielkiego Obywatela i Patrjoty St. Staszica.

O godz. 9,30 w kościele farnym odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo, na które zapraszamy przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, stowarzyszeń i cechów oraz całe obywatelstwo miejscowe.

O godz. 7.30 wieczorem w auli gimnazjum matematyczno-przyrodniczego odbędzie się uroczysta akademja.

Współudział łaskawie przyrzekli: ks. prof. Ponczek wykład, b. śpiewaczka Opery Poznańskiej pani Białowiejska-Łotyszowa śpiew solo, prof. Sokołowska fortepjan, artystka teatru p. Szczęsna-Wiesławska i artysta teatru p. Łodziński deklamacje, chór Tow. śpiewu „Lutnia“ i chór uczniów seminarjum nauczycielskiego im. Stanisława Staszica pod batutą prof. Dawidowicza, orkiestra smyczkowa uczniów seminarjum nauczycielskiego im. Stanisława Staszica.

Chcąc udostępnić jaknajszerszym warstwom udział w uroczystej akademji ustalono bilety na 50 groszy i 1 złoty. Dochód przeznacza się na bibljotekę Towarzystwa Czytelni dla Kobiet.

Alkoholizm wśród dzieci szkół powszechnych.

Zastraszająca statystyka przeprowadzona w jednej z tutejszych szkół powszechnych. Trudne zadanie szkoły. — Co rodzice na to?

Grudziądz, 3 lutego.

Inspektor szkolny na miasto Grudziądz p. Sowiński, pisze nam co następuje:

„Badając przyczynę bezmyślności, roztargnienia i ciągłego przeszkadzania w nauce kilku dobrych uczniów z niższych klas stwierdzono, że powodem tego zachowania się uczniów było picie wódki, piwa i wina oraz palenie papierosów w dniu poprzednim. — Na tem tle przeprowadzona statystyka w dniu 26 października 1925 r., wykazała na podstawie dobrowolnych zeznań uczniów następujące dane dotyczące tylko jednej szkoły:

Zestawienie.
statystyczne z dnia 25 października (niedziela) 1925.

Wódkę w domu piło chłopców	60
Piwo	56
Wino	15
Wódkę i piwo	11
Wódkę i wino	6
Piwo i wino	10
Wódkę, piwo i wino	19
Razem	177
Papierosy paliło chłopców	92
W kinie było	162
W kościele nie było	91
Pijanych było	31

Co na to rodzice? Czy szkoła może pod takiemi warunkami sprostać swemu zadaniu wychowawczemu, nie mając poparcia domu rodzicielskiego? Czy z tej młodzieży wyrosną dobrzy synowie, dobre córy, dzielni i zdrowi obywatele państwa?

Płaczcie matki, wy, które nie chronicie dzieci od alkoholu. Zwracam się do was z błaganiem: „Nie dajcie dzieciom waszym ani kropli alkoholu, zważajcie na nich w domu i poza domem, a ochronicie dzieci wasze od nieszczęścia, do jakiego ich wasza obojętność niechybnie doprowadzi“.

(—) **Sowiński, inspektor szkolny.**

Tyle p. inspektor szkolny Sowiński. Do smutnej tej sprawy powrócimy jeszcze, głos pozatem oddając rodzicom, duchowieństwu i wszystkim tym, którym los młodzieży leży na sercu.

—** **Z OKRĘGU NADWIŚLAŃSKIEGO ZW. KÓŁ ŚPIEWACKICH NA POMORZU.** Zjazd delegatów Kół Śpiewackich Okręgu, odbędzie się w niedzielę dnia 14 lutego 1926, o godzinie 1 popołudniu w „Dworze Artusa“ w Toruniu.

Porządek obrad:

1. Zagajenie, 2. Przeczytanie protokółu, 3. Stwierdzenie obecnych delegatów, 4. Sprawozdanie z czynności poszczególnych kółek, 5. Wybór miejsca i dnia zjazdu okręgowego, 6. Wybór pieśni na chóry ogólne, 7. Uchwalenie wkładek, 8. Wnioski i wolne głosy.

Każde koło wysyła na każdą rozprawę 5 członków i jednego delegata. Ponieważ Kasa Okręgowa znajduje się bez żadnych funduszów, gdyż Koła wkładek nie nadesłały — uprasza się o wyasygnowanie gotówki i wręczenie delegatowi udającemu się na zjazd. O ile o godzinie 1 nie okaże się dostateczna ilość delegatów, odbędzie się drugi Zjazd tego samego dnia o godzinie 1,30 bez względu na komplet, z ważnością zapadniętych uchwał.

Prezes okręgowy: (—) J. Ratajski
Sekretarz okręgowy: (—) T. Chęciński

—** **KONCERT ALEKSANDRA MICHAŁOWSKIEGO I IRENY RUSZCZYCÓWNEJ W GRUDZIĄDZU.** Aleksander Michałowski, senjor pianistów polskich, genjalny odtwórca arcydzieł Chopina, wielki natchniony mistrz, którego każdorazowe, niestety w ostatnich czasach tak rzadkie, zjawienie się na estradzie koncertowej jest niezwykłem artystycznem świętem dla muzykalnej publiczności w całej Polsce — przybędzie niebawem do naszego miasta i grać będzie w czwartek, dnia 11-go lutego 1926 r. w Teatrze Miejskim.

Wielki, natchniony mistrz tonów, którego cudowną grę iście fascynującą sławili wielokrotnie najwybitniejsi pisarze

polscy, na koncercie swym wykona wyłącznie najpiękniejsze dzieła Fryderyka Chopina, które w interpretacji mistrza stanowią prawdziwie, nigdy niezapomniane przeżycie. Współudział w tym niezwykłym koncercie przyjmie znakomita recytatorka Irena Ruszczycówna, która recytować będzie utwory najznakomitszych poetów polskich — niektóre zaś utwory jak np. „Dzwony“ Ujeńskiego, Preludjum Rydla i „Deszcz“ Walewskiej ilustrować będzie natchnioną muzyką Chopina wielki mistrz Aleksander Michałowski. Sądząc więc z programu i z nazwisk wykonawców — koncert niezwykły, który winien bezwzględnie zainteresować całe miasto, tembardziej, że pomimo olbrzymich kosztów — ceny biletów ustanowiono bardzo przystępnie. Sprzedaż biletów w kasie teatru miejskiego.

—** **AKADEMJA KU CZCI ŻEROMSKIEGO I REYMONTA**, urządzona staraniem Towarzystwa Wiedzy Wojskowej we wtorek w południe w teatrze miejskim, udała się wyśmienicie. Kapitan Niewiakowski — znany w Grudziądzu literat i dziennikarz — opracował nadzwyczaj popularnie i ładnie, odczyt o Żeromskim i Reymoncie. W barwnych słowach przedstawił szanowny prelegent życie, działalność społeczną i literacką obydwóch przedwcześnie zmarłych tytanów literatury naszej, oraz znaczenie ich na tle doby obecnej. Koncert symfoniczny 64 p. p., opracowany dobrze pod względem techniki i melodyki, nagrodzony był niemilknącemi oklaskami. Sympatycznie odśpiewała kilka pieśni koncertowych (w tem jedna koloratura z opery) pani de'Latourowa, znana nam dobrze z kilkakrotnych występów towarzyskich. Por. Niemiec wygłosił porywająco, śmierć Boryny z „Chłopów“ na tle ilustracji muzycznej. Całość akademji pozostawiła wśród zebranych jaknajlepsze wrażenia. Program ułożony był — może po raz pierwszy na tego rodzaju obchodach w Grudziądzu — nadzwyczaj zajmująco, a wszyscy wykonawcy dorzucili doń dużo pierwiastków artystycznych. Osób zebrało się niewiele, ale ci co byli, opuszczali salę z prawdziwem zadowoleniem i słowami wdzięczności i uznania dla organizatorów akademji. Możeby Towarzystwo Wiedzy Wojskowej, częściej urządzało podobne poranki czy też wieczory, dla szerszej publiczności?

—** **ROZWIĄZANIE ZARZĄDU BEZROBOTNYCH.** Zarząd bezrobotnych dzięki temu, że bezrobocie w Grudziądzu zostało zlikwidowane, (ponieważ wszyscy robotnicy otrzymali pracę przy robotach miejskich) z dniem dzisiejszym przestał istnieć. Cześć pracownikom fizycznym.

(—) **Ignacy Nadarzyński.**

—** **WSPÓŁPRACA RELIGIJNA MIĘDZY SZKOŁĄ A DOMEM RODZICIELSKIM“.** Na powyższy temat wygłosił ks. prof. Jaranowski niezmiernie rzeczowy i ciekawy odczyt, podczas zwykłego miesięcznego zebrania Towarzystwa Czytelni dla Kobiet, które odbyło się w ubiegły poniedziałek wieczorem w auli gimnazjum matematyczno - przyrodniczego. Oprócz odczytu, uprzemiłły zebranie wesołe deklamacje i monologi. Pozatem uchwalono szereg najważniejszych spraw, tyczących się życia wewnętrznego Towarzystwa. W miłym nastroju spędziły członkinie i goście kilka godzin.

—** **BIURO PORADY PRAWNEJ**, otworzył z dniem dzisiejszym p Leon Drobotowicz, em. rad. skarbu. P. D. znany jest w Grudziądzu jako prawnik i wybitny fachowiec w sprawach skarbowych. Swego czasu, kiedy chodziło o sprawę poboru nadzwyczajnej daniny państwowej oddał p. Drobotowicz cenne usługi kupiectwu pomorskiemu. Oprócz tego, na łamach prasy pomorskiej i poznańskiej, zabierał p. D. kilkakrotnie głos w sprawach handlowych i finansowych, oświetlając je z gruntowną znajomością rzeczy.

—** **SZLACHETNY GEST.** Korpus oficerski 16 pułku artylerji polowej zamiast urządzenia zabawy tanecznej, przesyła kwotę 100 (sto) zł. na kuchnię dla inteligencji pozostającej bez pracy.

—** **ZAMIAST WIEŃCA** na trumnę śp. Bernarda Krzywińskiego — b. prezesowi Tow. śpiewu „Lutnia“ — składa Zarząd Tow. 25 złotych (dwadzieścia pięć) na śniadanie dla 5 biednych dzieci na przeciąg 2 miesięcy.

—** **BRATNIA POMOC** uczniów szkoły Budowy Maszyn przypomina, że Raut Szkolny odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego br. o godz. 7-mej wieczorem w gmachu szkolnym. Udział w koncertowej części rautu przyrzekli łaskawie: b. śpiewaczka Opery Poznańskiej p. Białowiejska - Łotyszowa, p. doktorowa Marzinkowa i p. prof. Bigo. Wobec godnego poparcia celu, komitet liczy na wielki udział społeczeństwa.

—** **„WIELKOPOLANKA“** urządza dziś wieczorem „wielką redutę maskową“. Rozmaite występy artystyczne i inne miłe niespodzianki, uprzyjemnią obecnym zabawę. Część dochodu przeznaczona jest na bezrobotnych.

—** **OFIARY NA GŁODNE DZIECI.** W redakcji „Głosu Pomorskiego“ złożyli na śniadanie dla głodnych dzieci: inż. Dijakiewicz 3 zł., Jędruś Rosa — 2.50 zł.

RUCH TOWARZYSTW

— (rt). **Zarząd Koła Oficerów Rezerwy** podaje do wiadomości członkom, iż dnia 11 lutego rb. o godzinie 19-tej odbędzie się w Kasynie Oficerskiem 64 pp. Walne Zebranie Koła z następującym porządkiem obrad: 1. zagajenie, 2. wybór marszałka, 3. Sprawozdanie ustępującego Zarządu, 4. sprawozdanie Komisji rewizyjnej, 5. udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, 6. wybór nowego Zarządu i Komisji, 7. Wolne wnioski, 8. Wolne głosy. — W razie niestawienia się połowy do Koła przynależnych członków, odbędzie się w pół godziny po wyznaczonym terminie następne walne zebranie, którego uchwały są prawomocne. 5603

— (rt). **Bal maskowy** Związku Podoficerów Rezerwy Z. Z. Rzeczypospolitej Polskiej Koło Grudziądz odbędzie się w dniu 7 lutego rb. w lokalach „Pod Złotym Lwem“.

Związek Podoficerów Rezerwy, pracując na gruncie czysto narodowym i uznając obecne trudne położenie gospodarcze przeznacza przeto pozost. czysty zysk z balu dla bezrobotnych Bratnie Towarzystwa, sympatyków oraz przyjaciół naszego związku zapraszamy do wzięcia udziału w balu, również też prosimy szanowne Obywatelstwo o łaskawe poparcie, ażebyśmy mogli dolę naszych bezrobotnych polepszyć. — Członków naszych prosimy zgłaszać zapotrzebowanie na zaproszenia w Sekretarjacie ulica 3 Maja nr. 34 II p. wzgl. telefonem nr. 361. 5559

Zarząd Koła Podoficerów Rezerwowych w Grudziądzu

—(rt) Następne plenarne zebranie Związku Podoficerów Rezerwy Z. Z. Rz. P. Koła Grudziądz odbędzie się w czwartek, dnia 4-go lutego br. o godzinie 7,30 wieczorem w lokalu p. Zielińskiego przy ulicy Długiej. Udział wszystkich członków jest konieczny. Goście sympatycy są mile widziani. O punktualne przybycie uprasza (5622) Zarząd.

Ogniste strzały.

Kieszeń studenta również pusta. — Bolesne ukłucie. — Znany działacz sokoli trafiony strzałą.

Grudziądz, 4 lutego.

20) Pustka w kieszeni studenta jest znana; ale to nie przeszkadza mnie, do złożenia podzięki p. **Pawłowskiej** za jej ognistą strzałę. W korowodzie wielkiej ofiarności czytelników „Głosu Pomorskiego“, również nie chcę brakować, dlatego też — załączając na dzieci bezrobotnych złotych polskich 2 — wysyłam ognistą strzałę w stronę miłej p. **Basi Rucinskiej, p. B. Felkerównej i p. Zygmunta Tucewicza. — Wiktor Niemiec.**

21) Postrzał od kochanej Bogny w jedno ucho, drugiem wypuściłem w stronę panny **Marji Flock**, niech i Ją ta rana nie minie — 5 zł. na dzieci bezrobotnych — **Waligórski.**

22) Składając z chęcią moje 2 złote na dzieci bezrobotnych, rzucam strzałę **Sławka Poszwińskiego** w stronę moich kolegów: **Tadeusza Strolńskiego, Wiktora Wiśniewskiego i Wiktora Spychały. — Wiktor Wodwud.**

23) Trafiony boleśnie ognistą strzałą p. red. **Kisielewskiego**, składam na głodne dzieci bezrobotnych 3 zł. i odrzucam pocisk w stronę znanego działacza i pioniera ruchu sokolego w Grudziądzu p. **Stanisława Kunza**, w nowego „ojca miasta“ **p. Maćkowskiego** i współczującą z niedolą głodnych panią **Zofję Wojcicką. — Adolf Szweczko.**

24) Załączając na biedne dzieci 10 zł., celuję ognistą strzałę w p. inż. **Hastermanna**, p. apt. **Stencla**, oraz p. mag. **Głogowieckiego. — Kazimierz Wolski.**

25) Ugodzony strzałą p. **M. Tarnowskiej**, odrzucam takową w kierunku zmęczonego po podróży do Katowic p. **Henryka Krupskiego**, dyrektora Grudziądzko - Starogardzkiej Izby Przemysłowo - Handlowej, p. **Bischofa** syndyka Izby Rzemieślniczej i p. **Leona Sobocińskiego**, naczelnego redaktora „Gońca Nadwiślańskiego“. Na bezrobotnych załączam 5 zł. — **Tadeusz Rzepecki.**

26) Wezwany czułem sercem p. **Goncerzewiczówny**, składam do rąk Szanownej Redakcji 5 złotych na bezrobotnych miasta Grudziądza. — **Władysław Grobelny.**

36 mężów jednej żony.

Egipsko-amerykańska kombinacja pani Sajedo-Amr.

Egipcjanka, zamożna dama, pani Sajedo Amr, gorliwa wyznawczyni proroka, z zazdrością spoglądała na swoich rodaków, którzy w myśl zasad koranu, z całym zapałem przestrzegali przywileju wielożeństwa.

Chcąc im na swój sposób dorównać, sięgnęła pani Amr do zwyczajów amerykańskich i wkrótce doszła do takiej wprawy, że regularnie co cztery miesiące rozwodziła się ze swym małżonkiem aby poślubić innego.

Trwało to lat 12-cie to też w małżeńskiej swej karjerze pani Amr szczyciła się posiadaniem 36 mężów.

Sprawa szła tem łatwiej, że wedle przepisów tego samego koranu, wystarcza poświadczenie trzech osób, iż jedno z małżonków wypowiedziało wobec drugiego 3-krotnie odpowiednią formułę rozwodową, aby małżeństwo uznane było za rozwiązane.

Znalazł się jednak małżonek nr. 35, który nie chciał się rozstać z piękną panią Amr, a gdy go do tego zmusiła, oskarżył ją o wiarołomstwo, surowo przez koran karane.

Urodziwa egipcjanka dowiodła przy pomocy fałszywych zresztą świadków, że formułkę rozwodową istotnie wypowiedziała i zakochany małżonek nr. 35 powędrował za oszczerstwo do więzienia.

Obecnie kończy się czteromiesięczna kadencja 36-go małżonka pani Amr, wobec czego przygotowuje się ona do poślubienia 37-go oblubieńca.

—(rt) Zebranie dyskusyjne Związku Lud. Narodowego Koła Grudziądz odbędzie się w czwartek, dnia 4-go lutego br. o godzinie 8-mej wieczorem w sali Sekretarjatu przy ulicy Mickiewicza 22. Na porządku obrad między innemi referat p. dr. Bortha: „Ustrój polityczny Polski i władza prawodawcza“.

O liczny udział członków i sympatyków uprasza (5641)

Zarząd Zw. L. N. Koła Grudziądz.

—(rt) **Baczność Szoferzy!** W sobotę, dnia 6-go lutego br. odbędzie się zebranie o godzinie 7,30 wieczorem na sali pana Domżałkowskiego, ul. Strzelecka. Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne (5962) Zarząd.

—(rt.) **Walne zebranie niższych cyw. funkcjonarj. w instytucjach wojskowych**, odbędzie się dnia 7-go lutego 1926 r. o godzinie 10-tej przed południem w lokalu p. Murawskiej, Forteczna nr. 1, na które z powodu ważnych uchwał wszystkich członków zaprasza się. (5947) Zarząd.

—(rt.) **Kursy sanitarne Czerwonego Krzyża** rozpoczęły się dnia 3-go lutego br. Wykłady odbywają się w dniach: wtorek, środa, czwartek, piątek, każdego tygodnia, od godz. 6½ wieczorem w Szpitalu Rej.

—(rt) **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet.** Wszystkie członkinie Tow. Czytelni dla Kobiet upraszamy o wzięcie udziału w uroczystem nabożeństwie w piątek o godz. 9.30 w kościele farnym i w uroczystej akademji wieczorem o godz. 7,30 w auli gimnazjum matem. - przyrodn. ku uczczeniu setnej rocznicy zgonu ks. Stanisława Staszica. Zwracamy się również do przedstawicieli władz, prasy, stowarzyszeń, cechów oraz do całego obywatelstwa miasta naszego, ażeby wszyscy przez wzięcie udziału w uroczystym obchodzie zechcieli przyczynić się do uczczenia wielkiego obywatela i patrjoty Stanisława Staszica. (5649)

Za Zarząd: (—) H. Kruszonowa, przew.

Z Pomorza.

—** **DUSOCIN. (Sprostowanie).** Nieprawdą jest, jakobym ja nie był na żadnej polskiej zabawie i obchodzie. Od chwili, gdy przybyłem do Polski brałem czynny udział w uroczystościach Trzeciego Maja, a ponadto brałem udział w obchodzie Grunwaldzkim 1923 r., a także i w jednej zabawie z przedstawieniem urządzonem przez miejscowe Tow. Młodz. Na domiar tego w dwóch ubiegłych latach sam urządziłem dwie zabawy okrężne, a chociaż na nich byli także Niemcy, jednakowoż duch panował polski. Że nie byłem na każdej zabawie polskiej, temu już winien zbieg okoliczności, który mi nie pozwalał brać udziału. Nieprawdą jest także, jakobym ja reflektował na sołtysa. Prawdą jest, że od chwili, gdy przybyłem do Polski, byłem w pięciu latach na dwóch zabawach niemieckich, ale pomimo to pozostałem gorliwym Polakiem.

(—) **Demski.**

—** **OKONIN.**, pow. grudziądzki. **(Uroczyste posiedzenie Towarzystwa Powstańców i Wojaków).** W dniu 24-go stycznia br. o godzinie 15.30 odbyło się w tutejszej wiosce uroczyste posiedzenie Towarzystwa Powstańców i Wojaków, celem uczczenia rocznicy Powstania Styczniowego, Oswobodzenia Pomorza oraz wyboru nowego zarządu zgodnie z statutem Towarzystwa. Na pierwszem miejscu ks. proboszcz Firyn wygłosił prześliczne przemówienie na temat „Powstania Styczniowego i oswobodzenia Pomorza z pod jarzma zaborców“.

Następnie odbyły się deklamacje i śpiew dzieci szkolnych. Po wyczerpaniu programu uroczystego posiedzenia, przystąpiono do wydawania legitymacji członkowskich.

Około godziny 18-tej przyjechał samochód, przywożący do Okonina następujących panów w osobach: p. Naczelnego Sekretarza Starostwa Ziółkowskiego; kapitana rezerwy Gog. i p. sekretarza okręgowego Andrzejewskiego; którzy to panowie kolejno przemawiali do licznych członków i sympatyków naszego Towarzystwa. (Trzeba zaznaczyć, iż takowych była nadzwyczaj znaczna frekwencja). Zgodnie z programem nastąpiło sprawozdanie starego zarządu ze swej działalności.

W wolnych głosach na pierwszem miejscu przemawiał p. Ziółkowski, określając w kilku treściwych słowach działalność zarządu z dr. prezesem Nowackim na czele; wynosząc jego zasługi pod względem organizacyjnym oraz wykazywał ofiarną pracę i zabiegi około werbowania nowych członków.

Następnie przemawiał p. dr. kapit. Goga, podnosząc w gorących słowach potrzebę walki tak moralnej, jak i materjalnej dla ojczyzny.

Następnie przemawiał p. dr. Andrzejewski, dając w swem przemówieniu pogląd na działalność organizacyjną Towarzystwa Powstańców i Wojaków, podnosząc zasługi Naczelnego Sekretarza Starostwa p. Ziółkowskiego, który zarazem jest naczelnym redaktorem „Strażnicy Bałtyckiej“, wykazując przytem pożyteczność powyższego czasopisma, jedynego organu Towarz. Powst. i Woj., jak i oficerów rezerwy na całą Rzeczypospolitą Polską.

Owoce tego przemówienia wykazały się w pięciu nowych abonentach wyżej wymienionego czasopisma.

Po przemówieniach przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który to zarząd przedstawia się w następujący sposób: prezes — dr. Nowacki, komendant — dr. Józef Lipski, sekretarz — dr. Szpitter, skarbnik — dr. Szkodowski, referent oświaty — dr. nauczyciel Karliński, ławnicy — dr. Jaworski, Żywiecki.

Trzeba z zadowoleniem zaznaczyć, że członkowie w głosowaniu byli bardzo zgodni, a widząc owocną działalność starego zarządu, a w szczególności dr. prezesa Nowackiego, który umiał w tak krótkim czasie zwerbować dla Towarzystwa prawie jeszcze raz taką liczbę członków, zdecydowali się członkowie bez zastrzeżeń wybrać ponownie stary zarząd, z małemi tylko zmianami, jak skarbnika, który się zrzekł swego urzędowania oraz referenta oświatowego, którego godność piastował dawniej dr. sekretarz. **Członek.**

Z całej Polski.

—* **ŁÓDŹ. (Zgon).** We wtorek wieczorem zmarł tutaj członek zarządu i dyrektor zakładów przemysłu bawełnianego Ludwika Geyera w Łodzi, p. Edmund Brinkenhof. Zmarły pracował w powyższych zakładach przez lat 25, cieszył się ogólną sympatją oraz szacunkiem sfer przemysłowych i handlowych naszego miasta. Był jednym z tych, którzy dobrze zasłużyli się przemysłowi łódzkiemu.

—* **KATOWICE. (Katastrofa).** Przed kilku udniami rozbił się w okolicach Babiej Góry samochód generalnego konsula Szczepańskiego z Bytomia. Samochód uległ zupełnemu zniszczeniu. Katastrofa na szczęście nie spowodowała ofiar.

—* **WARSZAWA. (Kurs osadników).** We wtorek odbyła się uroczystość otwarcia kursu społecznego dla osadników wojskowych na Kresach Wschodnich. Kurs uchwalił związek osadników wojskowych. W uroczystości wziął udział minister Raczkiewicz. Kursy mają trwać 6 tygodni i obejmować szereg wykładów wybitnych działaczy społecznych i profesorów.

—* **LWÓW. (Powodzenie sztuki autora niemieckiego).** — Teatry lwowskie wystawiły ostatnio z wielkiem powodzeniem baśń dramatyczną niemieckiego autora Klabunda pod tyt. „Kredowe koło“ (Kreidekreis). graną po raz pierwszy w Polsce.

DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIĄDZ.
Naczelny redaktor: Stefan Machalewski.
Odpowiedzialny redaktor: Jerzy Kruszewski

Dnia 2-go lutego br. zmarł kupiec św. p.

Bernard Krzywiński

W zmarłym traci Towarzystwo Kupców Samodzielnych w Grudziądzu b. członka założyciela oraz jednego z seniorów kupiectwa grudziądzkiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 5-go lutego po nabożeństwie w kościele farnym o godz. 10·30 przed pol. 5658

Zawezwanie.

Jako likwidatorzy „Zgody“ Spółdzielni Spożywców Sp. z o. odp. w Grudziądzu, wzywamy niniejszem:

a) wierzycieli do podania swych pretensji,
b) członków „Zgody“ do uiszczenia udziałów i to na każdy udział 30 zł w przeciągu tygodnia, gdyż w przeciwnym razie jesteśmy zmuszeni udziały w drodze sądowej wzgl. egzekutywnej ściągnąć.

Biuro „Zgody“ czynne ul. Mickiewicza od godz. 8·30 przed pol. do 1 popol. i od 3 do 6. [5619

Grudziądz, dnia 30 stycznia 1926 r.

Likwidatorzy „Zgody“
Z polecenia **Łazarewicz.**

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 5 lutego, o godzinie 9-tej przed południem sprzedawać będę w drodze publicznego przetargu najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę następujące przedmioty:

6 kanap, większą ilość stołów, 30 krzeseł, urządzenie sklepowe, bufet i inne rozmaite przedmioty. [5656

Miejsce sprzedaży: **Mickiewicza nr. 34**
Józefowicz, kom. sąd., Grudziądz.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 5 lutego, o godzinie 10·30 przed południem, sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę następujące przedmioty:

damski płaszcz zamszowy, 2 płaszcze męskie, 3 jupy brązowe i 6 szarych. [5655

Miejsce sprzedaży: ul. **3-go Maja 32**
Józefowicz, kom. sąd., Grudziądz.

KURSA NAUKOWE »WIEDZA«

pod osobistem kierow. Prof. Bogusława Butrymowicza
Kraków, ul. Studencka L. 14.
Przyjmują wpisy na drugie półrocze szkolne 1925/26.

KURSA OBEJMUJĄ:

1. Kursa maturyczne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczne i 2 letnie.
2. Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
3. Kurs seminarium nauczycielskiego jednoroczny i dwuletn.
4. Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.
5. Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z Kursami zbiorowemi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych kursach profesorów szkół średnich równolegle z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.

Na Kursach „WIEDZA“ udzielają nauk tylko najwybitniejsze siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 8 godzin dziennie.

Spis grona profesorów do przejrzenia w sekretarjacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (enic.

Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent.
Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 5519

TANIE

dni sprzedaży parasoli torebek damskich, teczek, waliz

od najskromniejszych do najwykwintniejszych wyrobów. 5590

Zabawki po cenach fabrycznych.

Zaleca się wykorzystanie tej okazji.

Pellowska i Syn
3-go Maja 41 (narożnik Klasztornej).

Korzystajcie z okazji!!!

Płaszcze damskie	od 25—115	zł
Kostjumy	od 30—150	zł
Suknie	od 7 — 85	zł
Bluzki	od 3 — 20	zł
Swetry	od 9 — 25	zł
Ubrania męskie .	od 25—135	zł
Płaszcze gumowe	od 27— 83	zł
Spodnie	od 4— 32	zł
Płaszcze	od 25—150	zł
Płaszcze dziecięce	od 5— 35	zł
Ubranka	od 5— 25	zł
Ubrania dla chłopców	16—28	zł

Skład konfekcji i towarów krótkich
S. Rotszuld, Stara-Rynkowa 2.

Rutynowana buchalterka (bilansistka)

potrzebna natychmiast do fabryki. Reflektuje się na siłę tylko pierwszorzędną.

Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem życiorysu składać: **Skrzynka pocztowa nr. 1. Grudziądz.** [5647

KABARET SZYDZIK

W czwartek, 4 lutego 1926 r. poraz pierwszy wyszynk



Piwa BOK
oraz **kiszki z kapustą**

Pozatem **KONCERT** z najrozm. urozmaiceniami.
O liczny udział uprasza
5640 **Gospodarz.**

Zęby sztuczne **Jacobson**, aprobowany przy Uniw. w Dorpacie. Plac 23-go Stycznia 23, II ptr. Godziny przyjęć od 8—1 i 2—7

Kupujcie 5528

skarpetki i pończochy

tylko w fabryce pończoch

L. Stetkiewicz

Grobiowa, Plac Kąpielowy

Wełniane, jedwabne, mako, florowe pończochy i skarpetki.

GWARANCJA za trwałość!

Nowość!!!
FILEDECOSSE MAKO najwyższy gatunek.

Pończochy wełniane z wys. rabatem.

2000 Premji Darmo!

Chcąc zapoznać Sz. Klijentelę z wykwintnemi wyrobami towarów naszych, urządziłem na sposób praktykowany w Ameryce

Reklamową sprzedaż Resztek

Wysyłam każdmu pocztą za zaliczką 3 mtr. dobrego z czystej wełny kortu na zimowe

Całe ubranie męskie za 21 złotych

Również 3 mtr. Kamgarn Prima w najwyższym gatunku na ubranie za **28 złot**

Uwaga: Kupon szczęścia upoważniający do odbioru premji **Darmo** znajduje się wewnątrz tabliczki czekolady, dołączonej do każdej resztki bezpłatnie.

2000 Premji są następujące: **2000 Premji**

4 maszyny do szycia, 15 rowerów, 150 zegarków męskich i damskich, 50 szt. białego płótna, 100 parasolek, 500 wiecznych piór, 100 portmonetak skórzanych oraz kilkaset bonbonierek, perfum, maszynek do golenia i wiele innych cennych niespodzianek

Zamówienia wraz z 3 złot. na przesyłkę towarów prosimy adresować: [5591

Skład fabr. M. Bryl
w Łodzi, Piotrkowska nr. 58.

Odpadki

szpagatu

kupuje w mniejszych i większych ilościach

Drukarnia Pomorska

Przy Pl. 23 Stycznia 11, I piętro **otworzyłem biuro porady prawnej, szczególnie w sprawach skarbowych.** 5946

Drobotowicz
em. radca skarbu.

Tani Tydzień!!

1 funt cukru 0,63 zł
1 „ smalcu 1,80 zł
1 litr **przedniego oleju** stołowego . . . . 2,20 zł
Swieżo palona kawa 1/4 f. od 1 zł począwszy,
oraz wszelkie **TOWARY kolonialne**
po znacznie zniżonych cenach poleca

Karol Huth
narożnik Pl. 23 Stycznia
5657

Materjały piśmienne
Książki, różne instrum. muzyczne, Księgi handlowe, Druki, Pieczątki, Bloki kasowe, Paragony i małe bleczki zawsze najtaniej u
Wład. Kulerskiego
ulica Pańska nr. 19
Kto tam kupuje, ten oszczędza wiele pieniędzy.
Proszę się przekonać 5651

KOMUNIKAT!

Światowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 5 złotych. Osobiście przyjmuję od 12-7. Protokóły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog, Szyller-Szkolnik, Piękna 25-8**

Sprzedaże

Męski POKÓJ natychm. na sprzed. Of. do Gł. Pom. nr. 5965pm

Szafa do rzeczy, szafa do bielizny, lustro orzechowe, stół do kanapy, łóżko żelazne, krzesła, fotel, kuchenka żelazna, różne sprzęty dom. na sprzed. **ul. Murowa 31, II piętro**

Biurko z szafką, dziec. łóżko, stolik ilustro sprz. Forteczna 8, p. I.

Dzierżawy

Ogrodnikowi wydzierżawię 5 morgów roli pod warzywa oraz 70 okien inspektowych. Mieszkanie na miejscu. Wszystko w majątku 2 kilmtr. od dworca, 14 klmtr. od Grudziądza. Wiadomość telefon. Mełno nr. 29 8645

Dzierżawa 105 mórg pszenno-buraczanej ziemi przy Mełnie do przedzierżawienia na 6 lat. Dzierż. z morgi 1,50 ctr. zboża. Pozostaje całkowita pasza, zboże do siewu i do życia. Bliższych wiadomości udzieli: A. Gwiazda, Hotel Pomorski, ul. Toruńska 26.

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim

KINO Orzeł

Uwaga! Na pierwsze przedstaw. cena biletów zniżona o 50%, na drugie przedstaw. o godzinie 8-mej cena biletów zwykła.

Dziś i dni następne
Olbrzymi dramat wschodni w 8 aktach wytwórni „**First National**“ p. t.:

·Syn Sachary·

W roli głównej: **Claire Windsar i Bert Lytell.** Początek o godz. 6-tej i 8-mej, w niedzielę o godz. 4 15

Posady

Inteligentna starsza osoba z dobremi świadectw. poszuk. jakiegokolwiekbądź **zajęcia**, najchętniej do dzieci. Zgłosz. do Gł. Pom. pod nr. 5945pm

Ogrodnika dzielnego warzywnika, żonatego przyjmę na procenta do **majątku** pod Grudziądzem. Oferty do Głosu Pomorsk. nr. 564

Gońca do posyłek poszukuje natychmiast **Firma Schimmelfennig** wł. Paweł Witkowski.

Sprzedawaczka która przez 1/2 roku samodzielnie obsługiwała klijentelę **w sklepie rzeźnickim**, znająca w słowie i piśmie język polski i niem., poszukuje natychm. lub później odpowiedniej posady. — Łaskawe oferty uprasza się nadesłać do „Głosu Pom.“ pod **nr. 5648.**

Służąca posiadająca dobre świadectwa, znająca Warszawską kuchnię, **szuka pracy.** — Zgłoszenia do Ekspad. Głosu Pomorsk. pod nr. 5951pm.

Freblanka wzgl. pielęgniarka, osoba inteligentna i zaufana, potrzebna do 2 chłopców lat 8 i 4 na dobre warunki.

Zgłosz. z odpisem świadectw uprasza **Witkowska — Grudziądz Plac 23-go Stycznia 4/5**

Fryzjerka i uczenica mogą się natychmiast zgłosić. **Sochaczewski,** Kościelna 12 (5959

Poszukuję uczciwej **DZIEWCZYNY** kochającej dzieci do wszelkich prac domow. Pl. 23 Stycznia 11, III pr.

Potrzebna służąca natychmiast ul Bracka 11, III prawo

Służąca potrzebna natychmiast **Wyzner,** Sobieskiego 11 parter.

Zguby

Dnia 18 ub. **zaginął** mi **portfel**, w którym znajdowały się: papiery wojskowe, karta urlop., dokument podróży na nazwisko kaprala podchorążego Hugo Rosenfeld w Zakurzewie.

Zgubiłem żółty portfel skórzany zawierający papiery wojskowe, zaświadczenia rzemieślnicze i 18 zł gotówki. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot. Dokumenty unieważniam. Leon Rakusiewicz. Duża-Wola p. Ciechocinek.

Przybłąkał się pies (Doberman) jest w 3 dn. za zwrot. koszt. do odebrania, w przeciwn. razie uważam go za własność. Gondecki, ul. Długa 17

Stemple-Druki gust. spiesznie
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19
Księgarnia
Materjały piśmienne

Mieszkania

Oficer żonaty poszukuje **trzech pokoi** ładnie umeblowanych z dobrem utrzymaniem. Oferty pisemne do Głosu Pomorsk. nr. 5949pm

Pokój umeblowany z całodziennem utrzym. lub obiadami natychm. do wynaj. Mickiewicza 16, I

Dobrze umeblowany pokój dla panów lub pań do wynaj. Kościuszki 19, part.

Ładnie umeblowany pokój z utrzymaniem lub bez do wynaj. Słowackiego 4, I pr

2 pokojowe mieszkanie umeblowane z kuchnią w centrum miasta położone, natychm. za złot. kaucji do wyn. Zgł. do Gł. P. 5954pm

Nauka wychowanie

Lekcyj języka francuskiego, angielskiego, niemieckiego i łacińskiego udziela profesor gimnazjum. Oferty do Głosu Pomorsk. pod nr. 5623.

Różne

Krawcowa domowa, z dłuższą praktyką na wszelką pracę w zakres krawiectwa wchodzącą, poszukuje posady. Bracka 16 p. I.

5000 — 6000 zł poszukuje pożyczki na 20 dni pod zastaw 2-ch autobusów wartości 12 — 15.000. Pośrednictwo nie wykluczone. Procent wysoki. Adres: **Skłodowski,** Rzezalniana 22. [5958

Poszukuję **pożyczki 8—10.000** zł na 2 miesiące pod zastaw kamienicy nieobdłużonej kilkakrotnej wart. Procent do umowy. Pośr. nie wyklucz. Inż. Fiałkowski Mickiewicza 17, I piętro

Poszukuję **pianina** na 2 miesiące. Opłata według umowy. Zgłoszenia: ul. Chełmińska nr. 30, Rajm. [5950

Interes rzeźnicki z urządzeniem i mieszkaniem natychmiast do wynajęcia. — Oferty do Gł. Pom. pod nr. 5953pm

Baczność!
Fotografje paszportowe w pół godzinie 4972
Zakład fotograficzny, 3-go Maja 10.

Prywatne przygotowania do gimnazjum.

Z pozwolenia Kuratorjum Szkolnego **udzielam** lekcji celem przygotowania dzieci **w wieku od** 7 lat do 11 do klasy I, a od 11—14 do kl. II gimnazjum. — Także udzielam lekcji z **matematyki** do kl. IV. — Zgłoszenia od 10—2 i 4—7. **Pleańska,** ul. Murowa 2, part. pr. róg Szkolnej.

BANK LUDOWY

Tel. 421 Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Tel. 421
Założony w roku 1890
GRUDZIĄDZ, ul. Jós. Wybickiego 21.

Załatwia wszelkie bankowe.
Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje
waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:
na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym
5273

Szmaty przeprane do czyszczenia maszyn **kupuje** w mniejszych i większych ilościach **Drukarnia Pomorska**

O czem się mówi w Gdańsku?

Nadzwyczajna 5587

CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ

znanej ze swej solidności i doborowego towaru firmy

SPITZER
GDAŃSK, GERBERGASSE 11/12

jest powszechnym tematem rozmów.

SPRZEDAWANE BĘDĄ

wszelkie pozostałości nader gustownej konfekcji damskiej, futer damskich i męskich jak również wyrobów kuśnierskich.

Po zasięgniętych informacjach przekonaliśmy się, że ceny ustanowione są

BAJECZNIE NISKIE.

Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na powyższą dogodną okazję zaopatrzenia się **w tanią konfekcję.**

Dla odsprzedających nadzwyczaj korzystna okazja.